

Aleksander Zawadzki

przyjął delegację
Zw. Zaw. Metalowców

WARSZAWA (PAP)

W godzinach popołudniowych 5 bm., delegacja Związku Zawodowego Metalowców: przewodniczący ZG ZZM — Janusz Kasprowicz oraz sekretarz ZG — Józef Rembecki przyjęci zostali przez przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego. Przedstawiciele Związku Metalowców wręczyli przewodniczącemu Rady Państwa odznakę pamiątkową, wydaną z okazji 50-lecia ZZM. Zaprosili oni A. Zawadzkiego na uroczystość jubileuszu Związku, która odbędzie się 6 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Zaproszenie to zostało przyjęte.

Rada Państwa przyznała Zw. Zaw. Metalowców order „Sztandar Pracy” I klasy.

5 bm. rozpoczęły się w Warszawie obchody jubileuszowe 50-lecia Związku Zawodowego Metalowców, jednego z największych stowarzyszeń polskiej klasy robotniczej. W dniu tym odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZZM, na którym m. in. podjęta została uchwała o ustanowieniu złotej i srebrnej odznaki związku oraz omówiono zadania związku w samorządzie robotniczym.

Nasza wymiana handlowa z NRD w przyszłym roku

WARSZAWA (PAP)

W wyniku toczących się rokowań handlowych między delegacjami rządowymi PRL i NRD, które odbyły się w War-

Wystawa „40-lecie KPP” we Wrocławiu

WROCLAW (PAP)

5 bm. otwarta została we Wrocławiu wystawa poświęcona 40 rocznicy powstania KPP. Wystawę przygotowało „Ossolineum”. Blisko tysiąc eksponatów — dokumentów, książek, fotokopii, rękopisów i czasopism zgromadzonych na wystawie — ilustruje rozwój ruchu robotniczego od XIX wieku do chwili obecnej.

o kraju

SESJA NAUKOWA PAN
W ZWIĄZKU Z 40-LECIEM
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Wydział I Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk organizuje w dniach 8-9 bm. w Warszawie specjalną sesję naukową w związku z 40-leciem odzyskania niepodległości Polski.

2,5 TYS. MŁODYCH LEKARZY
PRZYSTĘPUJE DO PRACY

W br. do końca grudnia otrzyma dyplomy ponad 2,5 tys. absolwentów akademii medycznych. Znaczna ich część bezpośrednio po ukończeniu studiów przystąpi do pracy zawodowej w z góry już branych przez siebie zakładach lecznictwa.

PRZEMYSŁ MASZYN
ROLNICZYCH WYKONAŁ PLAN
ROZCZYNY

Jak informuje Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, podległe mu zakłady wykonały tegoroczny plan produkcji globalnej.

„LAS” ROZPOCZĄŁ
EKSPORT DZICZYZNY

Placówki przedsiębiorstwa „Las” rozpoczęły, za pośrednictwem „Animexu”, wysyłkę pierwszych partii dziczyzny pochodzącej z terenów polowań.

Nowoczesna mleczarnia w Poznaniu

(Inf. wł.)

W połowie przyszłego roku rozpocznie się budowę nowoczesnej wyposażonego zakładu mleczarskiego na Podolanach, którego koszt wyniesie prawdopodobnie ok. 40 mln. zł. Poza przerobem 120 tys. litrów mleka dziennie, wytwarzając tu będzie różnego rodzaju napoje mleczne, twarogi i sery. O ile nie zawiąda wykonawcy, obiekt oddany zostanie do użytku w 1961 r. (1)

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Kwalifikacje
czy chęci
szczerze?
Czytaj str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, sobota 6 XII 1958

Nr 290 (4619)

Handel wewnętrzny zapowiada ofensywę gospodarczą — handel zagraniczny wzrost eksportu Z prac komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP)

Wydział Prasowy Biura Sejmu informuje, że 3 bm. posiedzenie sejmowej Komisji Handlu Wewnętrznego poświęcone było omówieniu wstępnego projektu planu i budżetu resortu handlu wewnętrznego na 1959 r.

Informacji na temat założeń planu udzielił posłom minister M. Lesz.

Plan działalności Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

na rok 1959 nazwać można planem ofensywy gospodarczej. W porównaniu z rokiem 1958 obroty wzrosną o około 9,5 proc.

Najpoważniejszym zadaniem dla handlu będzie dalsza rozbudowa zapasów towarowych, wartość ich wzrośnie bowiem o 4,8 mld. zł. Przewiduje się również utworzenie tzw. rezerwy awaryjnej, której wartość w przybliżeniu określa się sumą 3 mld. zł.

Poważnej poprawie ulegnie w przyszłym roku, zaopatrzenie rynku w artykuły przemysłowe. O ponad 21 proc. wzrosną np. dostawy artykułów dziewiarskich, więcej będzie też odzieży gotowej przy nieco słabszym jednocześnie wzroście dostaw tkanin.

Wzrost dostaw artykułów trwałego użytku — rowerów, telewizorów, pralek, motorowerów i skuterów, pozwoli znieść talony na te artykuły. Jedynie motocykle marki WFM pozostaną jeszcze w przyszłym roku artykułem sprzedawanym na talony.

Ministerstwo przewiduje również poważną poprawę zaopatrzenia wsi w artykuły inwestycyjne.

Poważne nakłady inwestycyjne przeznacza się w przyszłym roku na rozwój barów samoobsługowych (powstanie około 20 dużych nowoczesnych zakładów tego typu).

Poważne zadania stoją przed handlem w związku z projektowanym rozwojem sieci usług (sieć ta rozszerzy się o 1.100 nowych punktów).

Gastronomia — główne swoje wysiłki skieruje w 1959 roku na walkę z deficytowością.

W roku przyszłym zakłada się znaczną poprawę w wyposażeniu sklepów. Przedsiębiorstwa handlowe otrzymają około 5.400 lad i szaf chłodniczych, na importowane wyposażenia dla handlu przeznacza się kwotę 10 milionów rubli.

Jak podaje Wydział Prasowy Biura Sejmu, 3 bm. minister handlu zagranicznego — Włodzisław Trzaskowski poinformował

sejmową Komisję Handlu Zagranicznego o założeniach planu handlu zagranicznego na 1959 rok.

Według przewidywań, zadania handlu zagranicznego na br. zostaną przekroczone po stronie importu i eksportu. Za bardzo pozytywny należy uznać fakt przekroczenia o prawie 10 proc. zadań planowych w zakresie eksportu sprzętu maszynowego. W stosunku do ub. roku eksport tego sprzętu zwiększy się o ponad 40 proc. i stanowić będzie przeszło 1/4 całego polskiego eksportu.

Według założeń planu na rok przyszły, nastąpić ma poważny wzrost obrotów maszynami i urządzeniami — o ponad 16 proc. po stronie importu i prawie o 9 proc. po stronie eksportu. Przewiduje się, że w roku przyszłym Minister Handlu Zagranicznego ewentualnie otrzyma niewielką rezerwę finansową, która byłaby przeznaczona wyłącznie na inwestycje, mające na celu zwiększenie ilości towarów eksportowych.

W procesie Kocha przerwa do 8 bm. Świadek Bredlow kontynuował zeznania



Na zdjęciu: Świadek Paul Bredlow składa zeznanie. CAF — fot. Barącz

Spotkanie Tito-Nasser

KAIR (PAP)

Prezydent Jugosławii Tito, który odbywa obecnie 10-dniową podróż po krajach Bliskiego Wschodu i Azji, przybył w piątek po południu na pokładzie swego prywatnego jachtu „Galeb” do Port Saidu, gdzie przywitało go 21 salw armatnich. Jacht po wypłynięciu na egipskie wody terytorialne otoczyła honorowa eskorta 3 niszczycieli i 6 torpedowców.

Wieczorem w siedzibie Zarządu Kanału Sueskiego odbyło się spotkanie Tito z prezydentem Nasserem. W nocy „Galeb” odpłynął w dalszą podróż przez Suez na Morze Czerwone.

Marta Eggerth i Jan Kiepusa w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

5 bm. o godz. 15.45 wylądował na lotnisku Okęcie samolot belgijskich linii lotniczych „Sabena”, przywożąc z Brukseli znaną śpiewaczkę Martę Eggerth, żonę Jana Kiepusy.

W godzinach wieczornych przybył także do Warszawy Jan Kiepusa.

Pozostały 2 dni!

wielka ankieta

„Czytelnicy pomagają redagować swoją gazetę” — alarmuje!

W najbliższą niedzielę upływa ostateczny termin wysyłania ankiet. Kto w tym terminie tego nie uczyni, nie będzie brał udziału w losowaniu. Radzimy więc pośpieszyć się. Tylko formularze z datą stempla pocztowego 7 XII br. lub złożone w tym dniu w redakcji, mają szansę wygranej...

Wstępne obliczenia nadesłanych ankiet wykazują, że ogromna część Czytelników podjęła nasze hasło: „Czytelnicy pomagają redagować swoją gazetę!”. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni.

ZASŁUŻENI GÓRNICY



Z okazji Dnia Górnika Rada Państwa nadała pracownikom kopalni śląskich honorowe tytuły zasłużonych Górników Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dyplomy o nadaniu tytułu oraz odznaki wręczył górnikom w imieniu Rady Państwa — Władysław Gomułka.

Na zdjęciu: Wł. Gomułka dekuruje odznaką Zasłużonego Górnika PRL — Jana Loskę z kopalni „Wujek”.

CAF — fot. Szyperko

Wielka przyszłość węgla brunatnego

WROCLAW (PAP)

Węgiel brunatny odgrywać będzie coraz większą rolę w naszej gospodarce. Jak wynika z uchwały XII Plenum KC PZPR, tempo rozwoju tego przemysłu będzie olbrzymie. O „karierze”, jaką zrobi w najbliższych latach węgiel brunatny w Polsce, najlepiej świadczy fakt, że o przeszło 200 proc. wzrośnie w ciągu najbliższych lat liczba pracowników zatrudnionych w przemyśle węgla brunatnego. W roku 1965 pracować będzie w nim około 12 tys. robotników i ponad 2 tys. inżynierów i techników.

Ze sportu

Pięściarze Poznania przegrali z Łotwą

Porażką pięściarzy Poznania zakończył się pierwszy ich występ na Łotwie. W meczu z reprezentacją Republiki przegrali oni w Rydze — 8:12. Zamiast walki w wadze koguciej, rozegrano dwa spotkania w wadze piórkowej.

Wyniki walk: w muszej — Janowski przegrał z Trietiakiem; w piórkowej I — Kalużny wypunktował Frejmanisa; w piórkowej II — Stylo uległ na punkty Wiktorowi; w lekkiej — Konieczny został wypunktowany przez Enkuzisa; w lekkopółśredniej — Papież przegrał z Tuminszem; w półśredniej — Świś odniósł zwycięstwo nad Gofratem; w lekkosredniej — Rusin wypunktował Wagana; w średniej — Trabka pokonał Usinsza; w półciężkiej — Franek został wypunktowany przez Egiltisa; w ciężkiej — Perzewski przegrał przez tko z Lancersem, w II rundzie.

Komentarze

Piąta podróż

Generał de Gaulle w ciągu swego pięcioletniego premiershipu już po raz piąty odbył podróż po okupowanej przez Francję Algierii. Jeszcze żaden premier francuski nie odwiedził tyle razy tej kolonii, nie mówiąc już o tym, że większość poprzedników de Gaulle'a ani razu nie postawiła nogi w Algierii.

Tak częste podróże obecnego premiera nie mają na pewno nic wspólnego z zamiłowaniem do turystyki i egzotyki. Jak wiadomo, gen. de Gaulle obejmując urząd premiera, zobowiązał się w ciągu 6 miesięcy zaprowadzić pokój w Algierii.

Zapowiedziany termin zbliża się ku końcowi. Sytuacja w Algierii jest jednak nadal nie wyjaśniona. Jak wiadomo Tymczasowy Rząd Wolnej Algierii zapowiedział, że nie rezygnuje z walki nieopodległości.

Cel ostatniej podróży gen. de Gaulle'a jest potrójny: ekonomiczny, militarny i polityczny. W sumie chodzi o 5-letni program w sprawie Algierii, którego szczegóły ma ogłosić de Gaulle w czasie swej podróży.

W dziedzinie ekonomicznej na czoło wysuwają się zagadnienia eksploatacji ropy naftowej Sahary. Rząd francuski wydał nawet w tej sprawie nową ustawę, mającą na celu ułatwienie napływu inwestycji zagranicznych.

Jeśli chodzi o dziedzinę wojskową, to — jak twierdzi dziennik „Le Monde” — oczekuje się przede wszystkim mianowania gen. Challe'a na naczelnego dowódcę sił zbrojnych w Algierii. Challe jest bowiem zwolennikiem zaprzestania wielkich operacji na rzecz taktyki niszczenia poszczególnych grup partyzanckich.

Trzecim celem de Gaulle'a jest przeprowadzenie rozdziału między władzami cywilnymi a wojskowymi. Wojskowi mają powrócić do zadań czysto wojskowych. Tutaj gen. de Gaulle napotka na pewno poważne trudności. Junta wojskowa w Algierii, która 13 maja doprowadziła do puczu, w dalszym ciągu nie ma zamiaru rezygnować ze swych stanowisk w administracji cywilnej. Świadczy o tym wyraźnie tarcia w łonie nowej partii — „Unii Nowej Republiki”.

Gen. de Gaulle ma wrócić do Paryża w niedzielę. Jeśli nawet uda mu się załagodzić niektóre konflikty — fakt ucisku i wyzysku narodu algierskiego, nie ulegnie zmianie. Zagodne obietnice i wujasz kowe poklepywania nie dadzą Algierii wolności, co zresztą dobitnie potwierdza obecna polityka rządu francuskiego wobec tego kraju. M. H.

Przed wyborami W Berlinie zach.

W nadchodzącą niedzielę w Berlinie zachodnim odbędą się wybory do miejskiej rady deputowanych i rad dzielnicowych. W wyborach weźmie udział około 1,7 mln. mieszkańców. Przebieg i wyniki tych wyborów będą dla nas ciekawym szczegółem ze względu na nowe propozycje radzieckie w sprawie Berlina.

Walka polityczna w kampanii przedwyborczej toczy się między partiami CDU i SPD, a SED (Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności) — jedyną partią wysuwającą pozytywny program normalizacji stosunków w tym mieście.

CDU i SPD obawiają się wzrostu wpływów SED i dlatego wobec sympatyków tej partii stosowane są represje. W ciągu bieżącego roku zanotowano bowiem w Berlinie zachodnim około 800 wypadków aresztowania członków SED. Znamienny jest fakt, że większość tych aresztowań przypada na ostatnie miesiące.

W ostatnich wyborach w roku 1954 SED uzyskała 2,7 proc. głosów. W przyszłym zgromadzeniu SED będzie miała swych deputowanych, jeśli uzyska 5 proc. ogółu oddanych głosów. Nie będzie to łatwe, jeśli się zważy ostrą, szczególnie w ostatnim okresie, kampanię represyjną.

Stąd też — jak twierdzą zachodni obserwatorzy polityczni — szanse SED należy oceniać ostrożnie. Czy mieli oni rację wykaza już najbliższe dni. M. H.

OBRZASKI Z KASZMIRU
— Na zdjęciu: Odpoczynek pastuchów...

Fot. - CAF



Ollenhauer sugeruje:

Rząd NRF powinien omówić z ZSRR cały problem bezpieczeństwa Europy

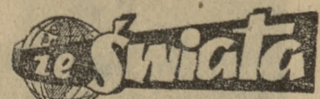
BONN (PAP)

Przywódca opozycji zachodniemieckiej Erich Ollenhauer oświadczył, iż rząd zachodniemiecki powinien być gotów omówić ze Związkiem Radzieckim cały problem bezpieczeństwa europejskiego.

Zakonnik Cystersów uczył Hitlera nienawiści

W Monachium ukazała się książka Wilfrieda Daima pt. „Człowiek, który dał Hitlerowi idee”. Autor, prof. psychologii na uniwersytecie wiedeńskim omawia w swej pracy m. in. życie i działalność mniacha z zakonu Cystersów, który się nazywał dr Jörg Lanzem von Liebenfels, a w rzeczywistości był Adolfem Lanzem. Ową zakonnik głosił hasła nienawiści do wszystkich „ciemnowłosych”, Żydów i innych mniej wartościowych „małpoludzi”, a wywyższał rasę nordycką i nawoływał do wykształcenia nowej „szlachty”, która ma panować nad światem.

Hitler zainteresował się „go „nauką”, odszukał go w 1909 r. w Wiedniu i stał się jego uczniem. Autor książki zwraca uwagę na zdumiewające podobieństwo pomiędzy teoriami głoszonymi przez zakonnika Cystersów a Hitlerem. Można z politowaniem przyjmować pseudoreligijne „nauki” zakonnika wiedeńskiego, ale nie na leży zapominać, że właśnie ta patologiczna ideologia znalazła podatny grunt w umyśle Hitlera i stała się pobudką do jego działań. Książka autora wiedeńskiego znalazła żywe zainteresowanie nie tylko w Austrii, lecz i w Niemczech. (hb)



TITO SPOTKAŁ SIĘ Z NASSEREM

Agencja Tanjug opublikowała komunikat, w którym podaje, że pod czas postoju w Port Saidzie 5 bm., prezydent Jugosławii — Tito, spotkał się z premierem ZRA — Nasserem.

STRAJK DZIENNIKARZY WŁOSKICH

W piątek o godzinie 5 rano rozpoczął się we Włoszech strajk dziennikarzy. Dziennikarze domagają się rewizji układu zbiorowego, który m. in. powinien przewidywać 40-procentową podwyżkę zasadniczych płac.

KANDYDAT FPK NA PREZYDENTA FRANCJI

Kandydatem Francuskiej Partii Komunistycznej, w mających się odbyć 21 bm. wyborach prezydenckich, będzie Georges MAR-RANE — mer Ivry-Sur-Seine, b. deputowany i senator Sekwany, b. minister i wiceprzewodniczący Rady Republiki.

DZIEŃ KONSTYTUCJI RADZIECKIEJ

Narody Związku Radzieckiego obchodzą 5 grudnia, jako dzień Konstytucji.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY TUNELU POD MONT BLANC

W sobotę odbędzie się uroczystość rozpoczęcia po stronie włoskiej pracy przy drążeniu tunelu drogowego pod Mont Blanc. Tunel pod najwyższym szczytem Europy będzie budowany jednocześnie od strony Francji i Włoch.

POWSTANIE NA KUBIE TRWA

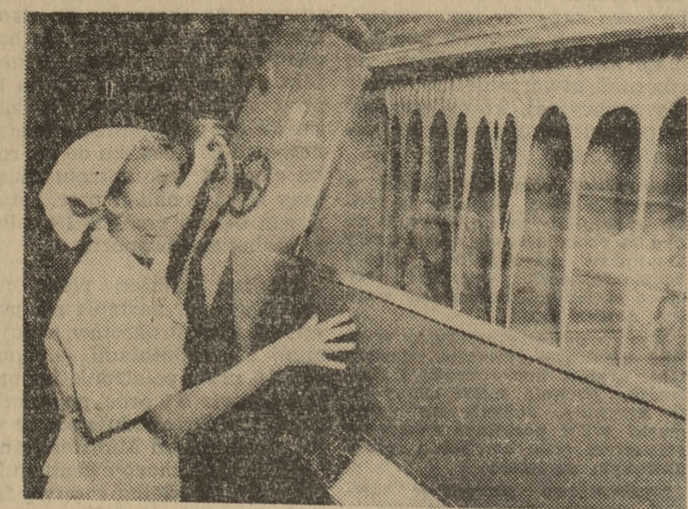
Z podawanych przez prasę amerykańską wiadomości z Kuby wynika, że ofensywa armii Batisty przeciw powstańcom tkwi nadal na martwym punkcie. Powstańcy kontrolują większość prowincji z plantacjami cukrowymi oraz portami.

Przemawiając na posiedzeniu grupy parlamentarnej socjaldemokratów Ollenhauer wyraził pogląd, że nie można ograniczyć tematu rozmów Wschód — Zachód do kwestii Berlina, czy też zjednoczenia Niemiec.

Rządy państw zachodnich powinny zastanowić się nad propozycjami, jakie mogłyby przedstawić podczas rozmów Wschód — Zachód. Przewodniczący SPD powiedział, że ostatnie uwagi kanclerza Adenauera, aby nie wiązać problemu Berlina z problemem traktatu pokojowego dla Niemiec, wywołały niepokój w kołach demokratycznych NRF. Uwagi te są sprzeczne z treścią noty rządu bostońskiego do ZSRR z 17 listopada bież. roku.

Fabryka czekolady Orion w Pradze — Modrany produkuje 220 rodzajów słodczy na rynek krajowy i zagraniczny. Na zdjęciu: Masa kakaowa, podstawowy surowiec do wyrobu czekolady płynie dniami i nocą.

Fot. - CAF



Rezolucja ONZ wzywa do rokowań w sprawie Cypru

NOWY JORK (PAP)

W czwartek wieczorem Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ zakończyła 8-dniową debatę cypryjską uchwalając 31 głosami przeciwko 22 rezolucję Iranu, która wzywa W. Brytanię, Grecję i Turcję do przeprowadzenia wspólnie z przedstawicielami obu narodowości cypryjskich rokowań na temat przyszłości wyspy.

Za rezolucją irańską wypowiedziały się m. in. W Brytania i Turcja. Przeciwko projektowi głosowały Grecja, ZSRR, Polska i inne kraje. Az 28 państw wstrzymało się od głosowania.

Debatę, która poprzedziła głosowanie, upełniła pod znakiem wielokrotnych wystąpień tych samych delegatów, ostrych replik i skomplikowanych manewrów proceduralnych ze strony państw głównie zainteresowanych wynikiem dyskusji. W czwartek po południu komisja miała przed sobą 7 projektów rezolucji w sprawie Cypru, częściowo różniących się w szczegółach. Wieczorem, gdy okazało się, że na największe poparcie może liczyć projekt irański, W. Brytania, Turcja, Grecja, oraz Indie wycofały swe własne propozycje.

SFIO popiera kandydaturę de Gaulle'a na prezydenta

PARYŻ (PAP)

Niemal jednomyślnie postanowili uczestnicy odbywającego się obecnie kongresu SFIO poprzeć kandydaturę de Gaulle'a na prezydenta V Republiki; ustosunkowali się natomiast negatywnie wobec koncepcji stałego udziału socjalistów w przyszłym rządzie. Podjęta w tej sprawie uchwała pozostawia jednak kierownictwu SFIO pewną furtkę: konkretna decyzja w kwestii udziału w nowo sformowanym gabinecie zapadnie wówczas, gdy osoba nowego premiera i jego program będą znane. Kongres postanowił także, że w wypadku, gdyby de Gaulle nie ubiegał się o prezydenturę, SFIO poprze dotychczasowego prezydenta Francji — René Coty.

Wcielamy w życie program nakreślony przez KPP

Z przemówienia Romana Zambrowskiego wygłoszonego na spotkaniu z aktywem partyjnym Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Co stanowi główny czynnik sprawiający, że obchodzimy dziś czterdziestolecie KPP jako świadkowie historycznego zwycięstwa tej partii? Głównym tym czynnikiem jest fakt, że KPP powstała jako rewolucyjna partia klasy, do której należała przyszłość — klasy robotniczej; że KPP powstała jako rzecznik historycznych zadań klasy robotniczej, wyrażała idee zgodne z interesami wszystkich pracujących, że walczyła o obalenie ustroju kapitalistycznego i zbudowanie ustroju socjalistycznego — ustroju, do którego należy przyszłość.

Najtrwalsze więzy łączyły Komunistyczną Partię Polski z klasą robotniczą, chłopami, z całym ludem polskim. Dzięki temu przede wszystkim partia znajdująca się przez całe dwudziestolecie w podziemiu, mimo coraz ostrzejszego terroru stawała się partią coraz bardziej masową z coraz większym zasięgiem oddziaływania.

40 lat temu, na progu niepodległości życia narodu, jednoczące się partie rewolucyjne klasy robotniczej — SDKPiL oraz PPS lewica — powołały do życia Komunistyczną Partię Robotniczą Polski. Przełomowy był to okres w dziejach narodu. Zrzucone zostało jarzmo zaborców i okupantów. Klasa robotnicza i jej rewolucyjne partie z entuzjazmem witały niepodległość Polski. Witały ją tym gorzej, że widziały w niej owoc rewolucji przebiegającej się przez Europę ówczesną.

Dziś, po 40 latach jest jasnym, że historyczny spór między rewolucyjnym a reformistycznym nurtem w polskim ruchu robotniczym w sprawie drogi do socjalizmu rozstrzygnięty został na rzecz komunistów. I na tym polega historyczny triumf KPP.

Szczególnie piękne są karty zapisane w 1918 roku przez proletariatusz Warszawy — przez ten czołowy oddział klasy robotniczej Polski, trwający od dnia „Wielkiego Proletariatu” na pierwszej linii walki klasowej z caratem i kapitalizmem.

Jedną z najchlubniejszych kart historii KPP pozostaje jej II Zjazd z 1923 roku.

Partia wyciągnęła nauki z doświadczeń pierwszego pięcioletnia walki. Wyszła z niego silniejsza, bardziej wewnętrznie zjednoczona, im mocniejsza będzie więc z masami, im lepiej potrafimy w praktycznej działalności łączyć doświadczenie starego i młodego pokolenia bojowników o socjalizm.

W pierwszych szeregach partii pójdą jak zawsze komuniści oddając wszystkie swe siły i wieczne młode zapale sprawy Polski socjalistycznej, ożywieni wolą ofiarnej walki w służbie ludu pracującego o nowe zadania, które stawia przed Polską dzień jutrzejszy.

Rządy demokracji burżuazyjnej — a raczej polskiej, ubogiej odmiany demokracji burżuazyjnej, bez swobod działalności politycznej dla rewolucyjnego oddziału klasy robotniczej — były latami głębokich rozczarowań dla dziesiątków i setek tysięcy robotników i chłopów, dla szerokiego rzeszy inteligencji.

Tylko KPP wskazywała drogę wyjścia, perspektywę innej Polski, którą trzeba wywalczyć. Toteż rosła popularność partii w masach, pod jej sztandary przechodziło wielu dawnych działaczy socjalistycznych i ludowych.

Walka przeciwko dyktaturze faszystowskiej w Polsce wzmocniła siły KPP. Partia zyskuje szerokie poparcie mas, jako czołowa siła antyfaszystowska. Krótko trwał okres złudzeń mas w stosunku do rządów sanacyjnych. Już wybory sejmowe w 1928 roku wykazały mimo oszukańczych machinacji wyborczych i mimo terroru policyjnego, że przytłaczająca większość narodu nie chce rządów dyktatury sanacyjnej. Antyfaszystowskie ugrupowania mimo unieważnienia wielu list komunistycznych otrzymały około miliona głosów.

Latą panowania dyktatury faszystowskiej w Polsce pełne są zwycięstw bitew klasowych proletariatu i chłopstwa przeciw rządowi sanacji.

Wielką kartą KPP okresu 1935—1938 jest zwłaszcza jej uporczywa walka o stworzenie jednolitego frontu klasy robotniczej i antyfaszystowskiego frontu ludowego dla walki o obalenie dyktatury faszystowskiej, o zażegnanie niebezpieczeństwa wojny jakie zawisło nad Polską.

Szybko rosło w tym czasie oddziaływanie partii na terenowe organizacje PPS i SL, na wielu działaczy tych stronnictw.

KPP-owcy wspólnie z lewicą Stronnictwa Ludowego przewodzili walce chłopskiej przeciw terrorowi sekwestratorów i policjantów, w której lala się krew chłopstwa, wspólnie przekształcili 150-tysięczny zlot chłopów w Nowosielcach w potężną manifestację antysanacyjną.

KPP pierwsza i z całą jasnością przedstawiła narodowi cały ogrom niebezpieczeństwa nadciągającego nad Polskę ze strony sprzymierzonego z sanacją hitlerizmu niemieckiego. KPP była jedyną partią, która z całym zdecydowaniem przeciwstawiała się zbrodni politycznej zagranicznej rządów sanacyjnych, która wskazywała realne środki mogące zapobiec hitlerowskiej agresji.

Nie zakończyła się wówczas zwycięstwem walka KPP o u-

ratowanie niepodległego bytu narodu polskiego.

Ale dziś, w 40-tą rocznicę powstania KPP możemy z dumą stwierdzić, że dalekowzroczna a jednocześnie realistyczna polityka KPP oparcia niepodległego bytu Polski o sojusz ze Związkiem Radzieckim jako najważniejszą ręką — nienaruszalności państwa polskiego i zabezpieczenia interesów narodu polskiego do-czekała się triumfu i jest dziś i pozostanie kamieniem węgielnym naszej polityki — polityki obrony pokoju i nienaruszalności naszych granic.

Nam, przyszło żyć i pracować w Polsce, o którą walczyli i za którą ginęli komuniści. Przyszło nam wcielić w życie program, który oni nakreślili. Nielatwa to praca. Ale kiedy porównamy rzeczywistość naszych dni z Polską sprzed lat 40 czy 20 widzimy dwa różne kraje.

Inne miejsce zajmuje dziś nasze państwo w Europie i w świecie. Nie jesteśmy już osamotnieni i bezbronni. Jesteśmy częścią braterskiej wspólnoty państw socjalistycznych.

Partia nasza wypełniać będzie stojące przed nią nowe zadania tym skuteczniej, im bardziej będzie wewnętrznie zjednoczona, im mocniejsza będzie więc z masami, im lepiej potrafimy w praktycznej działalności łączyć doświadczenie starego i młodego pokolenia bojowników o socjalizm.

W pierwszych szeregach partii pójdą jak zawsze komuniści oddając wszystkie swe siły i wieczne młode zapale sprawy Polski socjalistycznej, ożywieni wolą ofiarnej walki w służbie ludu pracującego o nowe zadania, które stawia przed Polską dzień jutrzejszy.

Odpowiedź Chruszczowa na list Macmillana

LONDYN (PAP)

Premier Związku Radzieckiego N. Chruszczow odpowiedział na list brytyjskiego premiera Macmillana — oświadczył w piątek w Londynie rzecznik prasowy Foreign Office, List premiera brytyjskiego z 22 listopada dotyczył sprawy dotrzymania zachodnich zobowiązań wobec Berlina. Rzecznik podkreślił, że Macmillan skierował swój list jeszcze przed wysunięciem przez ZSRR propozycji przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto. Nie wypowiedział się on na temat treści odpowiedzi premiera Chruszczowa.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w Warszawie?

Czyżby nadzwyczajna sesja wyjazdowa? I tak i nie. Posiedzenie faktycznie ma odbyć się około 20 grudnia i to zgodnie z wszelkimi przepisami proceduralnymi Karty ONZ. Jednakże nie będzie to żadna sesja wyjazdowa, a po prostu przykładowa, wierna zresztą kopia obrad nowojorskich Rady Bezpieczeństwa. To dwudniowe posiedzenie „na niby”, zorganizowane przez członków Stow. Przyjaciół ONZ w Polsce, ma przede wszystkim na celu zorientowanie uczestników konferencji w najważniejszych sprawach polityki międzynarodowej oraz zapoznanie ich ze sposobem i procedurą obrad, Rady Bezpieczeństwa.

Tematem dyskusji będzie wniosek Polski traktujący o problemie „Kontynuacji prób z bronią termojądrową — zagrożeniu pokoju i bezpieczeństwa ludzkości”. Delegaci Kół Stow. Przyjaciół ONZ z różnych miast przedstawiać mają stanowiska rządów poszczególnych państw — członków Rady Bezpieczeństwa. Delegacja polska, której przewodniczy mgr Tadeusz Sojka ma reprezentować poglądy rządu francuskiego. W skład delegacji wchodzi dwaj doradcy — Czesław Ratajczak i Janusz Bogucki, obserwator — red Romuald Polczyński, członkowie honorowi — prof. dr Józef Górski i prof. dr Zygmunt Nowakowski. (emp)

Tajemnicze sygnały nie milkną

NOWY JORK (PAP)

W stacji radioobserwacyjnej w San Antonio (Texas) oznajmiono w czwartek wieczorem, że od 2 dni odbiera ona regularnie nie słyszane dotąd sygnały, podobne do sygnałów, nadawanych przez radzieckie sztuczne satelity. Dr Paul Seabase, szef zespołu obserwatorów, oświadczył, że nie jest wykluczone, iż w przestrzeni kosmicznej znajduje się jakiś nowy sztuczny obiekt.

Sygnały, wysyłane przez domnie many pojazd kosmiczny, w jednokrotnych odczytach czasu odbiera no we wtorek i środę, na częstotliwości 20,004 megacykła. Na tej lub bardzo zbliżonej częstotliwości pracowały nadajniki pierwszych radzieckich sztucznych księżyców.

Wiec SED w Berlinie zach.

BERLIN (PAP)

Członek Biura Politycznego KC SED Hermann Matern przemawiał w czwartek na im pującym wiecu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przed wyborami do zachodniobermberskiego zgromadzenia deputowanych. W ogromnej sali przy Funkturm w brytyjskim sektorze Berlina zachodniego zgromadziło się około 4 tysięcy mieszkańców.

„Tygodnik Zachodni“

„Kto posiada Berlin, posiada Niemcy, kto posiada Niemcy, posiada więcej niż Niemcy“ — tak oto zwięźle sformułował swe myśli redaktor naczelny „Die Welt“ Hans Zehrer. Maciej Olszewski przytacza tę wypowiedź i na szeregu przykładów wykazuje, że jest ona reprezentatywna dla ogólnych tendencji politycznych kół z Niemieckiej Republiki Federalnej. Oczywiście, że taka tendencja, a w związku z nią aktualność w tej chwili problem Berlina, musi nas, Polaków, jak najbardziej obchodzić. Olszewski słusznie zwraca na to uwagę.

Ze wszystkich dotąd drukowanych odcinków cyklu o „prawdzie i legendzie pogranicza“, ten który przynosi bieżący numer „TZ“ przyciągał najchętniej, z prawdziwą przyjemnością. Cały poświęcony jest Wojsku Ochrony Pogranicza i jego roli w stabilizacji życia w tych regionach. Barwny opis licznych dramatycznych sytuacji w dużej mierze stanowi o atrakcyjności i przekonującej sile tego reportażu.

O niedostatkach moralności tradycyjnej i potrzebie moralności nowej, czyta się zawsze chętnie, bo nie często jest okazja, a zagadnienie na pewno jest aktualne. Choć więc Heliodor Muszyński powtarza sporo sformułowań ze swojego artykułu w „TZ“ sprzed iluś tam miesięcy — jego najnowsza produkcja (pt. „Konflikt rozumu i uczucia“) jest bezsprzecznie interesująca.

Artur Marya Swinarski doznał się omówienia nie tylko spektaklu swej sztuki („Powrót Alcesty“ w Teatrze Satyry) ale i w pewnym stopniu swego warsztatu pisarskiego. Przypadkiem dowiedziałem się, że jest to już 50-ta recenzja teatralna Bogdana Danowicza. Jak ten czas leci...

Dalszy ciąg wspomnień o polskich komunistach i ich przeżyciach w radwickim więzieniu drukuje Zbigniew Gajewski. Poznajemy w nich m. in. szczegóły z życia Mariana Buczka i Marceliego Nowotki.

„Gazeta Chłopska“

Szkolenie rolnicze nareszcie będzie obowiązkowe. Wprawdzie na razie — jak donosi „GCh“ — tylko wokół dwóch szkół w powiatach: obornickim i tureckim, ale istnieje prawdopodobieństwo, że takich szkół powstanie więcej. Obie szkoły mają roczny program nauczania i charakter ich jest eksperymentalny tzn. że wyniki pracy posłużą do precyzowania przyszłych zamierzeń w dziedzinie szerzenia na wsi wiedzy rolniczej.

Jaka „zaś istnieje potrzeba tej wiedzy czytamy na innym miejscu „GCh“ w artykule omawiającym tegoroczny urodzaj owoców. Urodzaj był wielki, ale sporo owoców się zmarnowało, a w wiejskich rodzinach i tak zimą nie będzie się jadło kompotów, marmolad czy innych zapraw. Kobieta wiejska nie ma czasu ich robić, a przetwory znajdujące się w handlu są za drogie. Jedynym rozwiązaniem byłoby organizowanie przetworów rejonowych, a nawet gromadzkich postuluje „GCh“. Mogłyby one radykalnie przyczynić się do obniżenia cen przetworów owocowych i zapobiec niszczeniu się owoców.

„Kaktus“

Ten numer „Kaktusa“ jest specjalnie złośliwy i aktualny. Kto na każdej stronie i to bolesnie przytoczy choćby jeden przykład. Na marginesie niektórych „czynów“ dotyczących normalnych obowiązków pracownika czytamy taki dialog:

— A wy jakie podjęliście zobowiązania?

— Zobowiązaliśmy się nie podejmować nierealnych zobowiązań.

EMES

Podyskutujmy

Kwalifikacje czy chęci szczerze?

Przedemną leżą w tej chwili dwie płachty papieru, pokryte cyframi i zmuszone zestawieniami przez statystyka i maszynistkę. Tabele te dotyczą właśnie ludzi. Ludzie są żywi, ale w zestawieniach urzędowych zastępują ich suche cyfry. To tylko pozornie jaskrawy kontrast; w samej rzeczy w XX wieku zdajemy sobie sprawę z tego, iż ludzie i liczby związali się już na zawsze.

Tête à tête z tablicami, wypełnionymi rzędami cyfr, następuje do myślenia na głos. Po zwłoczce zatem, że właśnie...

— „Właściwie tak się przedstawiają urzędy naszych rad narodowych w liczbach.“

— Ano tak, przy czym te dane odnoszą się tylko do pracowników przydzielonych do PRN woj. poznańskiego i Prezydium WRN. Najciekawszą oczywiście, jest rubryka dotycząca kwalifikacji posiadanych przez personel.

— Stwierdzam, że przecież rozporządzenie Rady Ministrów z 9 maja „w sprawie ustalenia stanowisk, kwalifikacji i uposażenia pracowników przydzielonych (urzędów) rad narodowych“ wymagało przeprowadzenia generalnego przeglądu kadr.

— Tak, O, tu stwierdza się, że władze powiatowe zanalizowały fachowość i przydatność obsady urzędów MRN i biur GRN, a władze wojewódzkie — w siedzibach powiatów i (za pośrednictwem specjalnych komisji) w swoim aparacie.

— I co mówią tabele?

— Przede wszystkim, że ogółem urzędy powiatowych rad narodowych, z pięcioma miastami wydzielonymi (Gniezno, Kalisz, Leszno, Ostrów, Piła) — włącznie zatrudniają 4373 osoby, a urząd Wojewódzkiej Rady w Poznaniu (pojęcie: Prezydium — zachowajmy dla określenia grona jego członków) 1573 osoby.

— To dużo. I czy to nie za wielka dysproporcja? Z tabel wynika, że najzasobniejszy w etaty urząd PRN na powiat kaliski zatrudnia 171 pracowników, a powiat pleszewski tylko 107.

— Rzeczywiście, zestawienie tych liczb daje do myślenia. A jednak w agendach WRN już zmniejszono obsadę. Czy w dostatecznym stopniu i czy nie trzeba by dalej ograniczać uWRN na rzecz wzmacniania uPRN — oto kwestia.

— Zobacz — że kształtowanie się odsetka pracowników posiadających wymagane (vide wspomniane rozp.) kwalifikacje: średnio dla urzędów PRN — 41,7 proc. To znaczy — mniej niż połowa. A w urzędzie WRN?

— Wskaźnik jest lepszy — 67,9 proc. Z pewnością m. in. łatwiej w Poznaniu o wykwalifikowanych pracowników niż w wynagrodzenia w uWRN — wyższe. Ale wszelkie przeciętne są niebezpieczne. Zobaczyć szczegóły.

— Racja. Zapewne najslabszą obsadę personalną ma Tu rek, tak się zawsze mówi. Nie, Kościan! Jedynie 13,6 proc. pracowników ma wymagane kwalifikacje. To stan niepokojący. Gostyń — 25,8, Wągrowiec — 27,6, niedalekie od Poznania Szamotuły i Oborniki ok. 31 proc. i dopiero potem Turek, nie najgorzej: 33,8 proc.

— Proszę! Ciekawe rzeczy wychodzą na jaw przy takiej

Do 25 krajów

Anglia, Belgia, Włochy, ZSRR, Jugosławia, Węgry, Islandia, Turcja, Kanada, Tunis — to tylko niektóre spośród 25 krajów w różnych częściach świata, do których wysyła swe wyroby Zakłady Porcelany w Chodzieży. Wysoka jakość, nowoczesne formy fasónów stołowych oraz galanterii przysporzyły chodziejskim zakładom wielu nowych odbiorców zagranicznych, w związku z czym wykonali one roczny plan eksportu już 30 września br. Ponieważ napłynęły dalsze zamówienia, zakłady zwiększą produkcję i wyeksportują dodatkowo do końca roku pokaźną ilość porcelany, o wartości 2,5 mln. zł.

Uwzględniając życzenia klientów szwajcarskich, szwedzkich, holenderskich, austriackich, włoskich — zakłady zaczynają w najbliższym czasie produkować pełne serwisy stołowe nowego typu, o prostych i nowoczesnych liniach. 100% tego typu garniturów obładowanych otrzyma mają Włosi jeszcze w bieżącym roku.

analizie najlepsze ma kadry uPRN w Kaliszu (68 proc. ludzi z kwalifikacjami), a potem... powiat, tak, Trzcianka! (55,6 proc.), powiaty Słupca i Poznań. Ciekawe, jak te sprawy przedstawiają się w urzędzie Rady Narodowej samego Poznania.

— W terenie w każdym razie nie ma już obecnie ani jednego prezydium (urzędu) PRN, które by nie zatrudniało przy najmniej kilku fachowców z wyższym wykształceniem, a takie np. władze miejskie w Kaliszu mają ich siedemnaście (rekord).

— Sam jednak dyplom nie decyduje o przydatności pracownika. Są przecież kategorie urzędników, pracujących w administracji od lat, z bogatym doświadczeniem. Tych przecież niepodobna się pozbyć.

— Trafna uwaga. Tacy ludzie zostają zwolnieni od uzupełniania kwalifikacji w sensie okazania się świadectwem, czy dyplomem, ukończenia określonych szkół. Z tabeli np. wynika, że uPRN w Kościanie o „najslabszych procentowo“ kadrach z wymaganymi kwalifikacjami, ma właśnie wielu tego typu pracowników, bo aż 42,8 proc. Jeśli ich się od wymogów zwalnia, oznacza to, iż kwalifikacje niezbędne wprawdzie nie formalnie, ale faktycznie, posiadają.

— Zatem należałoby dokonać poprawek w tabeli? Kościanowi trzeba by do 13,6 proc. pracowników z pełnymi kwalifikacjami dodać te 42,8 proc. obsady w pełni zdolnej wykonywać swe obowiązki. Wtedy poszczególne wskaźniki przedstawiałyby się bardziej korzystnie. I chyba bardziej prawdziwie.

— Tak, bo przecież ileż znamy wypadków, gdy doskonałego praktyka kierownika nie odda za żółtodzioba z cenzurem. Ale jest i druga strona medalu: o, np. we Wrześni na 126 pracowników uPRN — aż połowę (dokładnie) zwolniono od uzupełniania kwalifikacji. Czy to czasami nie zbyt liberalizm?

— Może. Ale trzeba wziąć pod uwagę i to, że zwalnianie od wymogów poszczególnych pracowników było omawiane na posiedzeniach Prezydium WRN; referowali przedstawiciele powiatów, a replikowali delegaci resortowych wydziałów uWRN, znający także zainteresowanych ludzi.

— Aha, niezależnie od tego z powiatów ok. 1200, a z uWRN 155 osób zobowiązano do uzupełnienia kwalifikacji. I już niemal wszyscy oni się kształcą. Zdaje się jednak, że ta druga tabela, mówiąca o stanie kadr w poszczególnych zakresach działania rad (zdrowie, kultura, finanse itp.) będzie jeszcze ciekawsza.

— Tak, do takich należą — cytuję z tabeli — Wojewódzka Komisja Planowania, wojewódzki Wydział Kultury, gospodarka wodna i Wydział Budownictwa uWRN. W powiatach równorzędna z „wojewódzstwem“ (a nawet odrobinę „lepszą“) obsadę mają tylko ko inspektoraty oświaty — 73,8 proc. wykwalifikowanych ludzi (Kuratorium: 73,1).

— Wydaje się niepokojące, że agendy uWRN tak ważne, jak Woj. Zarząd Ter. Przemysłu Mat. Budowlanych i Wojewódzki Zarząd Przemysłu wyposażone są w najslabsze kadry (45,9 i 54,5 proc. ludzi odpow. wymogom rozp. RM). Co gorsza, w terenie najslabszy personel m. in. mają: finanse (32,2 proc.), przemysł i handel (27,2) i wydziały organizacyjno-prawne (28,3).

— Uderzają ponadto dysproporcje: WKPG szczyty się stu procentowo wykwalifikowaną obsadą. A powiatowe KPG mają już tylko 42,6 proc. takich ludzi. Wydział Kultury, też „stuprocentowy“, ma podwładnych w terenie o wskaźniku kwalifikacji 43,3, a Urząd Spraw Wewnętrznych mający u siebie prawie 80 proc. kadr w pełni odpowiadać wymogom — na prowincji pracującym personelem wykwalifikowanym zaledwie w jednej piątej.

— Zdaje się, że to ważne spostrzeżenie. Jak sobie przypominam, w materiałach XII Plenum mowa o potrzebie właściwego doboru ludzi i kierowaniu do pracy w aparacie rad działaczy ze szczebla centralnego, wojewódzkiego i większych zakładów pracy.

— A poza tym trzeba by chyba polikwidować absurdy w

postaci nadaj uprawianego dojeżdżania grupy ludzi do agend uWRN w Poznaniu — z miast, gdzie rady odczuwają brak fachowych pracowników.

— Trzeba by tych ludzi przesunąć, choć to niełatwe, bo występują różnice w płacach. A w ogóle tzw. wymiana kadr — w terenie jest zagadnieniem trudnym. Bardzo potrzeba tam np. radców prawnych. Ale po pierwsze na prowincji prawników nadal brak; po drugie — nie ma dla nich mieszkań; po trzecie — początkowo dają się im 1250 zł (młodemu abs. 1100 zł).

— A jednak dalszy energiczny niejszy postęp we wszelkich dziedzinach zanotować będzie my mogli tylko wtedy, gdy na każdym odcinku działają będą ludzie wykwalifikowani. Zwróć uwagę w radach narodowych. Dobrze, że działa 1,5-letni ośrodek szkoleniowy dla ludzi z przydziałem i urzędów PRN i roczny kurs dla sekretarzy biur gromadzkich. Żle, że przewodniczący Prezydium WRN zasypywany jest nadal listami w sprawach personalnych.

— Aha, rzeczywiście: żeby wyrazić zgodę na zatrudnienie nowych pracowników, nie posiadających wymaganych na obejmowanym stanowisku kwalifikacji. Temu kładzie się tamę. Slabe kadry — to balaagan i nie kończący się szkoleniowy kołowrót. Same jeszcze re chęci dziś nie wystarczają. Zegnając się z pracownikami, których możliwości w porównaniu z zadaniami są zbyt szczupłe, musimy pamiętać, że takim posunięciem naprawiamy jakąś sprawę. — O! To jest sedno rzeczy. Stałe dbanie o poziom kadr — a nie „akcja“. Wychowywanie i kierowanie do najtrudniejszych zadań możliwe działaczy i fachowców w jednej osobie. Jasne: ludzie decydują o wszystkim.

Głośno myślał:

Piotr ŻYCKI

Więcej światła na szosach!

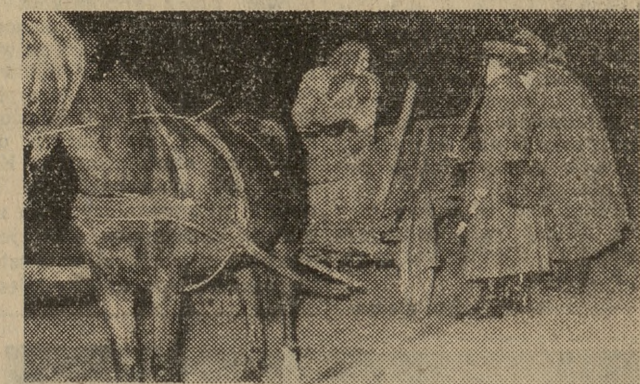
Z Komendy Wojewódzkiej MO nadeszła wiadomość: W piątek kolejna akcja kontrolna na wielkopolskich szosach. Rozpocznymy w godzinach popołudniowych, kończymy — nocą. Może prasa zechce nam towarzyszyć? Jeśli tak — to fotoreporter konieczny!

— Dzięki temu zaproszeniu zrobiliśmy nocną przejażdżkę na trasie Poznań — Kórnik — Srem — Środa — Września — Poznań. Oto rezultaty:



— Proszę o kartę rowerową?
— Nie mam.
— Dlaczego?
— ... No, bo nie mam.

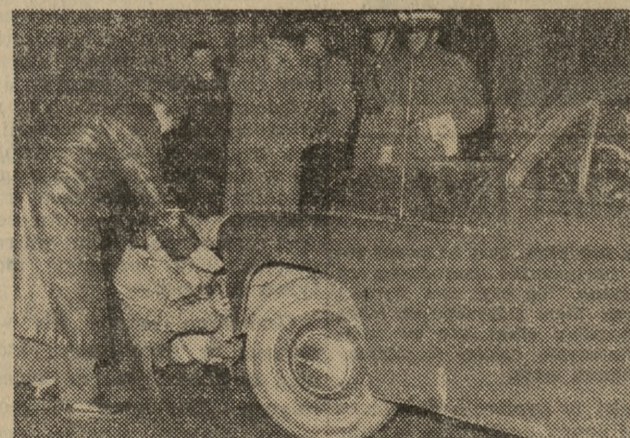
Ładnie się zaczęła! — czytamy z twarzy milicjanta. — Nie dawno rozpocząłem służbę, a tu już piąty bez karty. Takiej inteligentnej odpowiedzi dotychczas jednak nie było...



Pojazd — widmo. Bez lampy i szkiełka odbłaskowego. Na dodatek — tekturowa tabliczka z godnymi podziwu kulfonami. Odczytać je mógłby chyba tylko spec z laboratorium kryminalistycznego MO. Właściciele wehikułu, jakich nie mało na naszych szosach, nie psuje to jednak humoru.

— Prawda, nie mam oświetlenia, ale przecież jadę niedaleko. Jeszcze tylko 9 kilometrów.

— Nie boi się pani tak jechać?
— A czego bym się miała bać?
Zaiste zdumiewające. Za dużo takich „odważnych“ błądzi po wielkopolskich drogach...



— W Poznaniu wszystko grało. Jak pragnę zdrowia! — zapewniał warszawski kierowca.

Może. We Wrześni nie było chłodziła jednak zmiana światła. Ponadto lewe światło postojowe — wysiadło. Wobec tego przy blasku księżycy, milicyjnej lampki i zapalek trzeba było zabrać się do reperacji.



Kierowca w porę zahamował i dzięki temu obywatel przekładający asfaltową nawierzchnię nad rodzinne pielesze wyszedł z opresji bez szwanku. Jak się później okazało spał on twardo — dosłownie i w przenośni — po sutej libacji. Może śnił o krainie pijanych przechodniów? O krainie bez pojazdów i milicjanów.

Dokumenty w idealnym porządku. Dalszy przebieg zdarzeń:

— Proszę światła pełne. Blendy. Światła stop. Kierunkowskazy. Sygnał. Dziękuję! Wszystko w porządku.

Gdyby wszyscy tak jeździli jak ten PGR-owski kierowca!

A więc mimo zaostrożnej kontroli MO drogowa anarchia nie przeszła do historii. Nic też dziwnego, że w każdej dekadzie na wielkopolskich szosach notuje się co najmniej 30 wypadków.

Najbardziej aktualny postulat? Więcej światła!

Zdjęcia: K. PRZYCHODZKI
Tekst: M. Ł.

Świąteczne słodycze...

Dwie największe warszawskie fabryki słodczy: Zakłady im. 22 Lipca i Zakłady „Syrena” — „pełną parą” produkują tzw. wyroby cholekowe.

Zakłady im. 22 Lipca wyprodukowały już ponad 200 ton cukierków cholekowych w estetycznych, kolorowych i mieniących się opakowaniach, a do świąt wykonają jeszcze ok. 75 ton tego rodzaju słodczy. Fabryka ta realizuje również zamówienia eksportowe na wszelkiego rodzaju ozdoby cholekowe, jak np.: figurki, są to wyroby z czekolady, wykonywane ręcznie; również ręcznie zawijane i malowane. Zamówienia na te wyroby zakład otrzymał przede wszystkim z Anglii i Stanów Zjednoczonych.

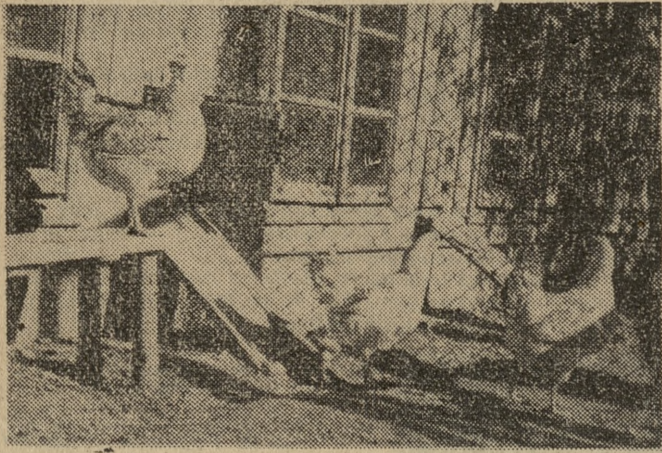
Poważną rolę w wyrobach cholekowych dostarcza na rynek Zakłady „Syrena”. Wykonano tam już ponad 100 ton cukierków owocowych, gryzających i innych. W b.m. fabryka ta dostarczy na rynek drugie tyle słodczy świątecznych.

NOWA RASA KUR

W Dziale Biologii Hodowlanej Instytutu Zootechniki w Puławach wyhodowano pod kierunkiem prof. Laury Kaufman nową rasę kur „Polbar”. Najważniejszą zaletą tych nosnych i mięsnych kur jest to, że natychmiast po wykluciu kokoszki i kogutki są inaczniej zabarwione. Pozwala to na natychmiastową segregację i dawkowanie odpowiedniego pożywienia.

Badania nad użytkową wartość nową rasę dobiegają końca. Na zdjęciu: kury rasy „Polbar”.

CAF — fot. Miedza



Rozproszone wysiłki TRZZ

Gdy przysłuchiwałem się dyskusji na niedawnej konferencji aktywu Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich w Poznaniu, przedstawiciele powiatów z dużym zakłopotaniem mówili, że właściwie nie wiedzą, co robić i w jaki sposób mają nawiązać kontakt z powiatami Ziemi Zachodnich. Ta bezradność wymaga wyjaśnienia.

TRZZ jest organizacją społeczną bez precedensu w historii polskich stowarzyszeń. Nie ma wzorów. Musi samo wypracowywać formy oddziaływania na aktywizację życia gospodarczego i kulturalnego ludności nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Statut TRZZ daje tak szerokie pole do działania, iż w jego ramach mieścić się może każda praca ku dobru tych Ziemi. Już dziś trzeba skonstatować, że zróżniczkowana była działalność okręgów tego towarzystwa w kraju. Każde województwo stopniowo wypracowuje własny model działania. W jednych wysuwają się na czoło zagadnienia kulturalne, jak np. na Ziemi Lubuskiej, inne dają pierwszeństwo współpracy gospodarczej. Do tych województw zaliczyć należy przede wszystkim Wielkopolską i kto wie, czy ta poznańska droga TRZZ nie jest obecnie jedyną w kraju.

Przedstawiciel Srody na ostatniej naradzie aktywu TRZZ utykał na apasolne stanowisko swego środowiska i bierność tych, którzy mogliby wnieść cenny wkład do kooperacji z tym lub owym powiatem Z. Z. Takich ośrodków powiatowych w naszym województwie mamy więcej. Przykładem umiejętności przełamywania tego impasu jest Nowy Tomiś, który rozwinął najwyżej inicjatywę. Lecz nie wszystko może na pozostawienie inicjatywy oddolnej. Trzeba jej dopomóc przez co najrychlejsze powołanie do życia czynnika koordynującego, który by wskazał, z kim i na jakiej drodze może współpracować dany wielkopolski powiat z wymagającym pomocy tym lub innym powiatem nadodrzańskim czy nadbałtyckim. Obecnie idziemy nieco po omacku. Działają tu raczej przy-

Fragment Trzemeszna — miasta, w którym nie ma nic nowego.

Fot. (2) K. Przychodzki

Za miedzą województwa

Pechowe miasto

Nie wiem, czy istnieje na terenie Poznańskiego i Pałuk takie miasto, które by miało tyle i to nie byle jakich wrogów, jak Trzemeszno, leżące tuż za miedzą naszego województwa i powiatu gnieźnieńskiego. I co dziwnego — do wrogów tych należą wszystkie te czynniki, które powinny mu sprzyjać, jak np.: starożytność, bohaterskie karty historii, przemysł terenowy, krochmalnia i działki budowlane. Tu jakby świat stał do góry nogami.

Ale po kolei. Zaczę od starożytności. Trzemeszno — tym domów należałoby wyprawić huczny jubileusz stulecia i potem posłać je na „tamten” świat. Nie wiem, czy te nowe tynki kładzione troskliwie przez robotników na zniszczone mury, coś pomogą. Stare tu jest wszystko, za wyjątkiem dziesięciu domków i pawilonu szkolnego. Stare płoty, stare ulice podkreślone rynsztokami, na starych podwórzach stare porządki. Kosciół zaś podreperowany po wojnie przewodniczy temu zebraniu budynków. W jego przeciw murach relikwie sztuki romańskiej z czasów Miesz-

ka I, a może i z lat wcześniejszych. Stara jest także nazwa, ponoć od czeremchy się wiodząca.

Jest tu także kawał historii. Trzemeszno może się pochwalic galerią bohaterów. Tu baraszkował Jaś Kiliński, który później szewcował i w r. 1794 pułkownikował przeciw Moskalom w Warszawie. Tu uczył się Jędrzej Śniadecki, tu lud rwał się do kosynierki w pamiętnym 1848 r., stąd wielu brało udział w walce przeciwko Prusakom akurat 40 lat temu.

Piękne dzieje! Każde inne miasto mogłoby tego Trzemeszno zazdrościć. Ale faktycznie więcej z tego miało przykrości niż pożytku. Prusacy w czasie zaborów podejrzliwie patrzyli na to skupisko Polaków, nie tu nie robili, ograniczali jego rozwój. W dwudziestolecie było dużo powstańców uroczystości, dużo wspomnień i dużo bezrobotnych.

A po wojnie?

Z dużym zapalem zabrało się miasto do odnowy, aby nawiązać do patriotycznej tradycji. To ono zorganizowało przemysł terenowy, którego ster stąd właśnie przejął niedźwiedź Mogilno. Tu nie włożono żadnych inwestycji w ten przemysł, dlatego tworzący w dalszym ciągu małe warsztaczki porzemiślnicze, rozrzucone po całym mieście. Ani rozwoju, ani ładu, ani rozmachu. Taki przemysł może tylko zniechęcić.

Grzechem byłoby nie wymienić tu krochmalni, która nosi najtrafniejszą na świecie nazwę: „Niewolno”. Nomen omen, dlatego robi to, czego nie wolno. Śmierdzi. Przybysz więc po wyjściu z pociągu lub samochodu odczuwa przede wszystkim skłoności do wymiotów. Całe miasto jest „zaperfumowane”!

Ładne dobrodziejstwo, prawda? Podobno na te zapachy radykalnego lekarstwa nie ma. Nie dziw więc, że w takim „za powietrzonym” mieście człowiek o jakim takim węchu niechętnie mieszka, raczej z niego ucieka. Może dojść do tego, że krochmalnia wykurzy Trzemeszno.

Ze miasto się wyludnia, do wodzą liczby. Przed wojną było tu 5.600 mieszkańców, teraz jest ich prawie o tysiąc mniej. Niektórzy ciągną do Mogilna, inni do Gniezna, a jeszcze inni do Poznania, Inowrocławia, wszędzie tam, gdzie mają na miejscu pracę, nie potrzebują dojeżdżać. Tam też lokują swoje pieniądze w budownictwo.

Jeśli chodzi o budownictwo — Trzemeszno ma na swojej szyi pętlę w postaci... działek budowlanych. Ta pętla to setka półmorgowych działek mieszczańskich wieńcem otaczających miasto, gdy działki miejskie znajdują się poza nim, na skraju. Na tym „wynajawie” pies z kulawą nogą nie chciałby mieszkać.

Potrzebny tu jakiś „cudotwórca”, który by te wszystkie sprawy postawił na nogi. Ojcowie miasta niewiele mogą zrobić, mimo najlepszych chęci. Musi być ktoś mocniej-



szy, z zewnątrz, z powiatu albo z województwa. A może postawić olbrzymiego Jana Kilińskiego, który by z cokoła szablą groził powiatowi i województwu, domagając się należnej troski i czci dla swego rodzinnego miasta? Taki projekt już jest. Zda się, że godny poparcia.

J. PIEPRZYK

Więcej ryb

Woj. gdańskie posiada liczne jeziora i rzeki, które, po właściwym zagospodarowaniu, mogłyby dostarczać na rynek przynajmniej 1.200 ton ryb rocznie, zamiast dotychczasowych 800 ton.

Aby to osiągnąć, trzeba jednak prowadzić racjonalną gospodarkę na wodach śródlądowych. W ostatnim okresie wiele się zmieniło na lepsze, ale nadal jeszcze gospodarka ta pozostawia dużo do życzenia, zwłaszcza na wodach należących do prywatnych użytkowników, którzy na ogół wykazują mało troski o należyte zarybienie jezior i stawów. Dlatego też należy z zadowoleniem powitać twórczość zespołu rybackiego, dysponującego lepszymi warunkami racjonalnego zarybienia.

(ZAP)

Nowości wydawnicze

Ostatnio nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazało się wiele cennych pozycji. Do pierwszych z nich należy Słownik Chemiczny Niemiecko-Polski, zawierający 33.000 terminów (z indeksem terminów polskich). Ukazał się także podręcznik do nauki języka niemieckiego dla techników A. Witczukowej.

Podstawy teorii obwodów elektrycznych to książka dla studentów wyższych szkół technicznych, traktująca o zasadach oraz metodach obliczania i badania obwodów elektrycznych i magnetycznych.

Nowe ogniwa i akumulatory jest książką przeznaczoną dla szerokiego kręgu techników i inżynierów, interesujących się postępem w tej dziedzinie. Zawiera przegląd nowych typów ogniw i akumulatorów oraz nowych rozwiązań konstrukcyjnych ogniw klasycznych z uwzględnieniem możliwości i kierunków rozwoju.

Uczniów szkół zawodowych i techników mechanicznych, studentów, technologów, konstruktorów zainteresuje książka pt. Tolerancje i pasowania w budowie maszyn. Dla „metalowców” przeznaczona jest następna pozycja pt. „Toczenie kształtowe”. Tu podano wiadomości dotyczące toczenia kształtowego na tokarkach ogólnego przeznaczenia i tokarkach specjalizowanych. (zm)

Ten zabytkowy budynek tzw. alumnat liczy chyba około 200 lat. Brak tu troskliwej ręki która by około tego staruszkę murowanego zrobiła porządek. Wszystko to mówi o bliskiej ruinie.



Złotnik naszego trudu

W piętą rocznicę zgonu K.J. Gałczyńskiego

Zmarł w noc św. Miłkołaja. Zazwyczaj pada wówczas śnieg i spoza srebrnej zasłony powracają dziecięce wspomnienia, których ciepło i urok dla wielu stanowi czasami jedyną trwałą wartość. Konstanty Gałczyński moził się do końca życia, aby wszystkie szlachetne, barwne odcienie przeszłości oddzielić od cieni złowrogich i stopić w jedną całość z dążeniami nowego życia, nowych idei.

Z dnia na dzień tkaninę tkamy wzorzystą dla pokolenia. Chciałbym i blask naszej lampy ocalić od zapomnienia.

Twórczość Gałczyńskiego zalsniła niepokojącym blaskiem na długo przed wojną. Od razu i bez reszty zniewalała oryginalnością, pięknem, lecz pełna była zarazem nihilistycznego niepokoju i goryczy.

Przecież nie dla mnie spokój ksiąg lśniących wysoko i wiosna też nie dla mnie, słońce i ruń wonna, tylko noc, noc deszczowa, wiatr i alkohol...

Dopiero próby wojny — straszliwy huragan, który łamał i kształtował zarazem charakter — utrwaliły w poezji Gałczyńskiego nowy, ufny, zwycięski ton:

„Śpiewam, wznosząc się w górę, w chmurę, lecę i śpiewam ojczyznę moją ludową, młodzież, przyjaźń i pokój; to w tobie, Gołębioskrzydły, trudowi służ lotniska, tobie wiersze i węgiel, kantaty i samoloty, w tobie dzieło Stwoszkowskie w obłokach z grzmiejącej poźłoty schodzi w nasze ulice i dzień nasz zdobi, i błyska... Oto jest czas podniesiony, oto jest czas urodzaju na porty i na kominy, pieśni nasze plebejskie...

Gałczyński nie był piewcą warstw proletariackich, ale jego głębokie, przejryste jak kryształ przemiany w kierunku idei socjalizmu były niesfalszowane i w tym tkwi ich trwałość, szlachetna wartość. Strofowany i popędzany przez socjal-eminencje i socjal-ekselencje, pomawiany o serwilizm przez środowisko mieszczańskich miernot nie ugiął się, nie fałszował czystego tonu liryki dla pochlebstwa i zaszczytu. Któż nie odczyta w strofach poświęconych średnio-wiecznemu artyście (poematu „Wit Stwoszek”) własnych zmagań i losów poety.

Tyle zgiełku. Tyle miast i bram.

Farby moje czas jak liście przemieni.

Oltarz mój — samotny jak ja sam — o, jesieni moja, jesieni!...

Niebo? Nie mówcie mi o tym, moi mili.

Więcej we mnie ziemi niż nieba.

To dla wielkich panów bankiet w niebie, a ja nie byłem nierób.

W zmaganiach z przeciwnościami jego twórczość rozrastała się i złościła coraz doskonalej. Autor „Zaczarowanej drożki” stawał się sam u schyłku życia najoczywistszym czarodziejem. Cokolwiek brał na warsztat artysty, wszystko przemieniało się w jego rękach w baczniejszą ruinę.

sze barwy, urzekający obraz. Piękno i odwaga szył nierozłącznie w parze z szderstwem i ironią, adresowaną w stronę zastalego, konserwatywnego mieszczaństwa:

Gdy wiatr historii wieje i ludziom skrzydła rosną, jak pięknym ptakom, wtedy nogi się trzęsą, trzęsą nogi pętałom...

Niezmiernodława praca i ustawiczna szarpanina z miernością wyczerpywały jego siły. Ale właśnie u schyłku życia coraz głębiej rozstawia sztalugi strof i coraz szerzej kreślił kontury swych myśli. Chwila — mi jego twórczość robi wrażenie jakichś monumentalnych fresków, gigantycznych wizji, szkiców zaledwie zarysowanych w genialnym skrócie, w pośpiechu natchnionego spojrzenia, którego sens niechaj utrwalać następn...

Roztworzystym cierpieniem mądra, daj mądrość tym, co krzyczą:

„Matko, czemuś nas, matko, nie urodziła na księżycu?”

Niobe, córko Tantara, Niobe, żono Amfiona —

W tobie Orlando di Lasso.

W tobie waga i wiek

Mensch — ja, das klinget stolz. W iskusstwie

czelowiek.

Niobe, córko Tantara,

Niobe, żono Amfiona —

Powoli zbliżał się poeta do kresu swej drogi. Nadchodził koniec poprzedzony „Pieśniąmi”, poezją prostą, czystą i klarowną, w której wyraźnie dźwięczy pożegnana nuta.

Ile razem dróg przebytych?

Ile ścieżek przedeptanych?

Ile deszczów, ile śniegów

wiszących nad latarniami?

Nadchodził znów dzień św. Miłkołaja. Wraz z śniegiem opada cicho śnieżysta strofa mistrza Gałczyńskiego. W taką noc, w ten śnieg i w tę ciłą oszedł od nas człowiek wielu nam bliski i ukochany.

Uparcie wypatrujemy jego śladów. Ktoś przecież podejmie jego trud...

Czas płynie. Stajemy się zasobniejsi, pewniejsi jutra. Produkujemy auta, lodówki, telewizory. Jakże daleko za nami pozostały czasy wielkiego niedostatku, przydziałowego bochenka chleba, pośpiechu bezustannej pracy. Ale jak bardzo zaczyna nam brakować dzisiaj pięknej, melodyjnej strofy Gałczyńskiego, która podwajała nasze siły, budziła wytrwałość, ufność, ciepło i uśmiech...

WIT GAWRAK

Z wydawnictw

Dwie prace doc. Jana Zausa

Ostatnio nakładem Politechniki Poznańskiej, ukazały się dwie prace docenta Jana Zausa. Pierwsza pt.: „Wstępne zasady bezpieczeństwa pracy w budownictwie” i druga pt.: „Wytłumaczenie do kosztorysowania robót budowlano-montażowych”. Szczególnie pierwsza praca doc. Zausa zasługuje na szerokie propagowanie, gdyż omawia podstawowe zasady bezpieczeństwa pracy w budownictwie i napisana jest bardzo popularnie i do stępnie. Praca ta w bardzo dużej mierze przyczyni się do usprawnienia bezpieczeństwa i higieny pracy, do uchronienia przed nieszczęśliwymi wypadkami człowieka, jak również do ochrony samych maszyn i urządzeń budowlanych. Cały materiał autor popiera w wielu rozdziałach przykładami, zaczerpniętymi z przewodów sądowych oraz z autentycznych wypadków, zebranych z poszczególnych budów. Praca ta, to nie tylko materiał dla wykładowców i studentów na wyższych uczelniach, ale także cenna pomoc dla wszystkich, którzy cokolwiek z budownictwem mają wspólnego.

Druga praca, dająca wytyczne do kosztorysowania robót budowlano-montażowych, obejmuje całością zagadnienia kosztorysowania od podstaw. Autor podaje również bogaty wykaz literatury uzupełniającej.

Przekonani jesteśmy, że obie prace służyć będą poważną pomocą zainteresowanym w usprawnieniu robót budowlanych. (wjc)

Pracownicy poszukiwani

Kandydatów na stanowisko kierowników sklepów spożywczych o wysokich kwalifikacjach poszukuje Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu. Podania z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K7372.

Technologa ze znajomością konstrukcji tłoczników oraz procesów technologicznych w tłocznictwie w metalu, z wykształcenia inżyniera lub technika oraz palacza do pieców żelaznych ewentl. 2 na pół etatu zatrudni zaraz Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, Ratajczaka 14. K7448

Ekonomistę na stanowisko księgowego kosztów, zaangażuje od 1 stycznia 1959 r. Wytwórnia Stalarki Budowlanej i Parkietu w Gorzowie Wlkp., ul. Grobla 13. Wymagane wyższe wykształcenie oraz praktyka w dziedzinie kosztów. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia „Mostostal”, Kochanowskiego 7, pokój 14. K7477

Elektryka samochodowego, 7 robotników do prac w rozdzielni i transporcie przyjmują zaraz Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań-Antoninek, ul. Warszawska 349. Warunki do omówienia na miejscu. Dojazd do pracy własnym autobusem. K7490

Kwalifikowanych ślusarzy najmniej z 5-letnią praktyką zawodową oraz 2 uprawnionych palaczy centralnego ogrzewania zatrudni zaraz w Wytwórni Zbiorników w Junikowie, Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia „Mostostal”, Kochanowskiego 7, pokój 14. K7512

4 ekonomistów zaopatrzenia, zatrudnienia, kierowników magazynów, likwidatorów i księgowych materiałowych, zatrudni zaraz do pracy w terenie — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak, tel. 521-91, 33-02. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz praktyka na danym stanowisku. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Dodatek za roziake zapewniony. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazanym adresem do Działu Zatrudnienia. K7555

Inspektorów działu produkcji, budowlanego i sanitarnego z odpowiednim wykształceniem i kilkuletnią praktyką zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w w. w. Przedsiębiorstwie, Dział Zatrudnienia. K7605

Blacharzy na przewody wentylacyjne i izolatorów zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Montaż”, Poznań, Al. Wielkopolska 36. K7620

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOSCI

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu rewiru VI Idzi Kostrzewa mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1a na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1958 r., o godz. 10 w Latalicach, pow. Poznań odbędzie się:

LICYTACJA RUCHOMOSCI

składających się z: 1 motocykla marki WFM nr silnika 1-10-673, nr ramy 54-1971, w b. dobrym stanie wartości 12.000 zł; 2. 2 białych świń, wagi około 150 kg wartości 6.000 zł, oszacowanych na łączną sumę 18.000 zł, należących do Józefa Bieleckiego.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 7650

Praca

Pomoc domowa z gotowania na stałe do lekkich prac domowych i w ogrodnictwie, wyżywienie i mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia pisemnie do ogólniostwa A. Pucek, Łosinowa 22, poczta Kobylnica, pow. Ślupsk. 1605g

Potrzebna samodzielna, uczciwa pomoc domowa na 7 godzin dziennie — wynagrodzenie 600 zł. Poznań, Kraszewskiego 8 m. 22. 1566g

Potrzebna osoba uczciwa na stałe do lekkich prac domowych i w ogrodnictwie, wyżywienie i mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia pisemnie do ogólniostwa A. Pucek, Łosinowa 22, poczta Kobylnica, pow. Ślupsk. 1605g

Poszukuje pracy jako ślusarz-palacz lub inny od godz. 15 do 5 rano. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1608g.

Mgr chemii posiadający praktykę poszukuje posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1617g.

Potrzebna gospośnia. Warunki dobre. Poznań, Dąbrowskiego 53/55 m. 5. 1634g

Nauka

Kursy odzieżowe, spawaczy, kierowców samochodowych, języków obcych iła początkujących i zaawansowanych organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Poznań, A. Lampiego 1. K7378

Pisanie na maszynach metodą bezwzrostową — 10-palcowa uczę Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 1762g

Kupno

Kupię gabinet męski Chip pendale ewentl. szafę biurową, biurko oraz sekiety, komódę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 981g.

Norki stand, kilka samicy po cenie skór kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1306g.

Nie trać czasu na sprzedaż lub kupno samochodu, załatwi Ci to szybko i fachowo Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych, Poznań, Zwierzyńska 8, tel. 90-54. 1501g

Ozdoby choinkowe

w wielkim wyborze

LAMETĘ
ŁAŃCUCHY OZDOBNIE
WŁOSY ANIELSKIE
ZIMNE OGNIEM
LICHTARZYKI CHOINKOWE
ŚWIECE zakupisz najkorzystniej

w sklepach drogerijnych i perfumeryjnych

MHD W POZNANIU

K7600

Sprzedaż

Pianina markowe okazynie sprzedamy. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 33397g

Sprzedam ciągnik „Deutz” 22 KM po remoncie, Janas Hieronim, Zdzichowo, pow. Gniezno. 716g

Sprzedam luksusową, stylową jadalnię w pierzwo rzędnym stanie oraz futro zrebce naturalne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 982g.

Sprzedam szafę kombinowaną, biurko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 983g

Wózki dziecięce autka koszykowe, ceratowe, drewniane, sportki „Warszawa” nowoczesne giete na łożyskach i dla lalek poleca H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 1016g

Sprzedam 2 trójki lisów srebrzystych ewentl. z klatkami. Informacje: Czesław Dąbek, Poznań, Grochowska Łąki 3, tel. 507-17. 1111g

Sprzedam telewizor „Rubin” nowy. Cena 10.500 zł. Frankiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 146a m. 11. 1115g

Sprzedam okazynie motocykl „Java” 250 na 19-kach. Rycywoł, tel. 11. 1176g

Samochód osobowy Chevrolet-Fleetmaster sprzedam lub zamienię na mniejszy. Marian Płocharz, Ostrów Wlkp., Odolanowska 118, tel. 14-65, godz. 18-20. 38569p

Sprzedam urządzenie chłodnicze marki „Ata” w dobrym stanie. Krotoszyński, Rynek 12 m. 5, II piętro. 38370p

Spiesznie tania sprzedam motocykl „Java” 250 po 3.000 km. Matuszewski, Pępowo, pow. Gostyń, tel. 13. 38372p

Futro nylonowe krajowe popielate sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 6 m. 7. 1493g

Świder krzyżowy suport do drzewa z kompletem swidrow nadających się szczególnie do budowl sprzedam. Adres: Kobylnica 57 pow. Poznań. 2212g

Sprzedam krowę dobrą dojce. Poznań, ul. Świerczewskiego 167, działka 175a. 1477g

Sprzedam samochód Mercedes V-170. P. Balcerkiewicz, Poznań, ul. 27 Grudnia 6 (ogłądać od godz. 8-15). 1480g

Pałto gabardyna nowe, korzystna cena oraz kupon gabardyny zagranicznej, łożko żelazne, 2 papużki z klatką sprzedam. Poznań, Ratajczaka 26 m. 79. 1479g

Sprzedam 2 działki po 1/2 ha, ziemia bruczana, z zatwierdzonym planem budowy w Rokietnicy przy ulicy brukowanej i dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1490g.

Dnia 27 listopada zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra, nasza ukochana siostrzyczka, ciocia i kuzynka, sp.

Felicja Marcinkiewiczowa

z domu Bogajewska

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 1 bm. we Wrocławiu. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 8 bm., o godz. 9 w kościele Najśw. Zbawiciela w Poznaniu.

W głębokim smutku pograżona SIOSTRA Z RODZINA

2270g

Dnia 4 grudnia 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, w 80 roku życia, sp.

Tomasz Roskosz

emer. naucz. Semin. Naucz. w Rogoźnie. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiają

w głębokim smutku pograżona ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

NA GWIAZDKOWĄ CHOINKĘ

polecają w pełnym asortymencie OZDOBY CHOINKOWE

łańcuchy ozdobne
włosy anielskie, lametę
lichtarzyki i świece choinkowe
zimne ognie, dzwoneczki
z plastiku i wiele innych

Drogerie i Perfumerie

W POZNANIU

K7602

SILNIKI ELEKTRYCZNE

nowo uznają i remontuje

Warsztat naprawy maszyn elektrycznych
Jan Grządzielwski
Poznań, ulica Wodna 13 — telefon 22-04 673g

UGŁOSZENIA DROBNE

Tchórze-fretki i norki hodowlane sprzedam. Puszczykówo, ul. Gajowa 7, pod Poznaniem, od godz. 17. 1488g

Sprzedam okazynie motocykl WSK po przejechaniu 3.000 km. Poznań, Nowowiejskiego 21 (stolarz). 1493g

Sprzedam samochód „Sam” 3-osobowy. Nie spodziany, Wągrowiec, tel. 158, od godz. 10-11. 1495g

Bufet większy z lustrem sprzedam. Poznań, Winiograd, Owsiana 4 m. 2. 1496g

Prostownik 6-120 V 15 A gwarantowany do ładowania akumulatorów samochodowych i motocyklowych sprzedam. Poznań, Naramowicka 88 m. 3. 1499g

Samochody — motocykle duży wybór poleca Koncesjonowane pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Zwierzyńska 8, tel. 90-54. 1502g

Skuter Lambretta 150 cm okazynie sprzedam. Bilbert, Poznań, Poplińskich 11. 1503g

Fortepian „Blüthner” krzyżowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1508g.

Rower damski sprzedam. Poznań-Wilda, Prądzynskiego 13 m. 8. 1506g

Sprzedam magiel domowy, piekarnik gazowy, zegar szafkowy, fotele klubowe, tapczan. Poznań, Rutkowskiego 12 m. 20, tel. 645-06, od godz. 18. 1512g

Sprzedam biurko dębowe 700 zł. Poznań, Gajowa 3. 1519g

Lokale

Kupię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wyłączone spod kwatunku ewentl. oddam pokój z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1461g.

Zamienię pokój z kuchnią na samodzielne przy „Goplanie” na 2 pokoje z kuchnią ewentl. na 2 oddzielne pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1473g.

Poszukuję niekierującego pokoju na gabinet lekarski. Warunki do omówienia. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1483g.

Małżeństwo poszukuje pokoju pustego lub umebowanego. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1487g.

Zamienię 1/2 pokoju z kuchnią i korytarzem na samodzielne na 2 pokoje z kuchnią samodzielne. Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1492g.

Dnia 4 grudnia 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 91, moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

z Stencłów

Rozalia Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.

W głębokim smutku pograżona RODZINA

Poznań, Cielebowa 3 m. 9. 2247g

CHOINKI ŚWIĄTECZNE

można już nabywać od dnia 7 grudnia br., w godz. od 10-20 w następujących punktach sprzedaży na terenie m. Poznania:

1. Dębice — targowisko przy ulicy Opolskiej
2. Dzierżyńskiego przy zakładach H. Cegielski
3. Rynek Wildecki
4. Marchlewskiego narożnik Dzierżyńskiego
5. Plac Wiosny Ludów przy ulicy Strzeleckiej
6. Garbary 32 w podwórzu
7. Plac Wolności — parking
8. Ratajczaka narożnik Czerwonej Armii
9. Zwierzyńska 2
10. Głogowska narożnik Wyspiańskiego
11. Głogowska narożnik Chłodnej
12. Głogowska 174
13. Kościelna narożnik Poznańskiej
14. Polna 12
15. Nad Wierzbakiem narożnik Al. Wielkopolskiej
16. Winogrody 24 przy osiedlu studenckim
17. Główna 45
18. Rataje 109
19. Ostroróg narożnik Grzechowskiej
20. Roosevelta 15 plac budowlany — tylko świetlicowe

UWAGA! Choinki dla świetlic i kościołów będą sprzedawane wyłącznie przy ulicy Roosevelta 15, telefon 36-41, również od dnia 7 grudnia 1958 r. Zamówienia pisemne prosimy kierować bezpośrednio do kierownika sprzedaży.

K7540

PAŃSTWOWY INSTYTUT NAUKOWY
LECZNICZYCH SUROWCÓW ROSLINNYCH
W POZNANIU, ulica Libelta nr 27

OGŁASZA PRZETARG

NA KAPITAŁNY REMONT BUDYNKU MIESZK. na rok 1959 w Ośrodku Doświadczalnym Instytutu w Plewiskach, pow. Poznań.

Termin składania ofert do dnia 20 grudnia 1958 r.

Przetarg odbędzie się dnia 22 grudnia 1958 r. Adres jak wyżej — przy ulicy Libelta nr 27.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słupy kosztorys do wglądu wyłożony w sekretariacie Instytutu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7499

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU MEBLAMI
W POZNANIU, ulica Głogowska nr 26

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie z surowców dostawy przekładek akumulatorowych różnych typów.

Oferty w opieczętowanych kopertach należy składać w sekretariacie WPHM, Poznań, ulica Głogowska 26, pokój 21, do dnia 20 grudnia br.

Otwarcie ofert nastąpi 5 stycznia 1959 r. Bliższe szczegóły uzyskać można w Dziale Handlowym WPHM, pokój 35. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty.

Do składania ofert proszone są zakłady przemysłu państwowego, terenowego, spółdzielczego oraz rzemieślnicy. K7524

P. P. WARZYWA-OWOCY, POZNAN
ulica Taczanowska, barak 1a

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu kapitalnego samochodu ciężarowego marki „Saurer” (Diesel).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Bliższe informacje można uzyskać w tut. Dz. Inwestycji, tel. 658-19.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta według własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 grudnia 1958 r. K7590

Pleszewskie Przeds. Przemysłu Terenowego w Pleszewie, ulica Sienkiewicza nr 2

W RAMACH UPŁYNIECIA OFERUJE:

Faski z drewna świerkowego nieużywane o pojemności 12 kg, w ilości 1000 sztuk. Cena za jedną sztukę 60 złotych. K7501

Zguby

Zgubiono dowód rejestr. samochodu osobowego marki „Citroen” nr AP 7730, nr podwozia 367629 wydany przez PPRN w Krotoszynie. Jerzy Nowak, Krzywiń. 944g

W dniu 22 listopada, o godzinie 17.30 na trasie Sroda-Poznań, zgubiono paczkę z dowodami kasowymi, książką podatkową, kartotekę oraz koszułkę męską. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Irena Janowska, Sroda, Powstańców 9. 1794g

Różne

Fresura psów przyjmuje do szkolenia psy wszelkich ras. Bydgoszcz, Łąkowa 15. K7476

Artystyczna cerownia — Poznań, Kochanowskiego 5 m 5 (dawniej Plac Wolności 1). 3333g

Telewizory, radioodbiorniki wszystkich typów, zestrąja, naprawia szybko firma „Radio Wenus”. Poznań, Wielka 20. Odbiorniki najnowszej produkcji w dwóch dniach. 464g

500 zł pralka elektryczna Patent, Rewelacja, Gwarantacja. Dokładny opis budowy działania wraz z rysunkami otrzyma każdy kto napisze pod adresem: Gdynia 10, skrytka pocztowa 10. K7607

Matrymonialne

Dla koleżanki, lat 33, młodej, dobrego charakteru, posiadającej mieszkanie w Poznaniu, szukam znajomości. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1406g.

Szatynka, lat 27, wykształcenie średnie, materialnie niezależna, z mieszkaniem poza paną o prawym charakterze, szlachetnej i wrażliwej natury do lat 40. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty kierować na: Rawicz, Skrytka pocztowa 39. 1425g

Pana kulturalnego, nieźle sytuowanego, przystojnego, w wieku 53-63 zapożna panna, wielkiej kultury serca i umysłu, religijna, przystojna domatorka, wykształcenie średnie, niezależna z mieszkaniem na prowincji w mieście. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1447g.

Samotny rencista, niezależny poszukuje tą drogą pani niezależnej z mieszkaniem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1450g.

Wdowa, starsza, samotna, posiadająca własne mieszkanie, pozna starszego pana na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1582g.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-11

+

W dniu 2 grudnia 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, sp.

Zofia Bobowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 15 w Sopocie.

W smutku pograżona RODZINA

Poznań, Sopot, Kearny USA. 2290g

+

Dnia 3 grudnia 1958 r. zasnęła w Bogu nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 71, sp.

Monika Kolińska

z domu Otlewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni MAŻ Z DZIECI I RODZINA

Poznań, Świętosławska 6. 2149g

+

Dnia 4 grudnia 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, wujek i szwagier, w 80 roku życia, sp.

Tomasz Roskosz

emer. naucz. Semin. Naucz. w Rogoźnie. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiają

w głębokim smutku pograżona ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

+

Dnia 4 grudnia 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 91, moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

z Stencłów

Rozalia Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 11 na Cmentar

Oto tak wyglądać będzie w przyszłości niezabudowany dotychczas plac przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Ratajczaka w Poznaniu. W budynku tym, wybudowanym przez PSS, znajdować się będą w dwóch kondygnacjach usługi, a na wyższych piętrach biura i mieszkania.

Autorem projektu szkicowego jest inż. arch. Jerzy Lisiewicz z „Miastoprojektu”.

Foto-reprod. Jerzy Rybak

Szkic koncepcyjny ul. Artyleryjskiej opracowany

Jak informuje zastępca prze wodniczącego Prezydium RN m. Poznania — mgr E. Krzy mien, szkic koncepcyjny za budowy ul. Artyleryjskiej został już opracowany.

W przyszłym roku projektu je się przystąpić do budowy po stronie południowej, pier wszej z dwóch zaplanowanych szkół na tej ulicy. Drugi bu dynek szkolny oraz hala spor towa powstaną w okresie póź niejszym. Po stronie północnej w ciągu dwóch lat od chwili otrzymania dokumentacji, a więc najpóźniej do 1961 roku stanie 5 bloków o 450 izbach mieszkalnych. W budynkach tych przewidziano różnego ro dzaju usługi, jak sklepy — spożywczy i papirniczy, lokal gastronomiczny, apteka, itd. (an)

Handel w okresie świąt

Święta, to wzmożone zaku py w sklepach, a więc i kolej ki. Aby tego uniknąć, Poznań ski Zarząd Handlu przedłużył godziny sprzedaży w podległych mu sklepach. W dniach 20, 22 i 23 bm. przedłuża się pracę we wszystkich sklepach deta licyjnych o 2 godziny tj. do godz. 20. W niedzielę, 21 bm. wszystkie sklepy będą czynne bez przerwy obiadowej w godzinach 10—18. Place tar gowe można uruchomić w go

Przerwa wskutek zderzenia

Wczoraj ok. godz. 12 w pobliżu Dworca Zachodniego zderzył się samochód ciężarowy z tramwajem linii nr 17. Wypadek na szczęście nie, był groźny i nie przyniósł większych strat. W ruchu tramwa jowym była jednak 10-minutowa przerwa. (mi)

Grudzień	Imieniny
6	Mikołaja, Emiliana
sobota	

Teatry

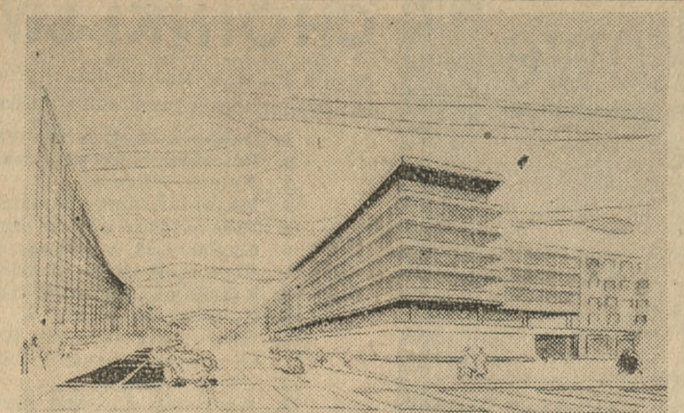
OPERA — g. 19 „Jaś i Małgo sia”; POLSKI — g. 15.30 „Jaśnie Pani Zebrałowa”; g. 19 „Gbur”; NOWY — g. 19 „Zio krąży”; KO MEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Porwanie Sabinek”; MARCINEK — g. 19.30 „Niezwykły wyścig”; „Gegorek”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.15, 15.45, 18.10, 20.15 „Winna” (ang.); RIAL TO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.15 „Rose Bernd” (niem.); MUZA — g. 10—20 „Podlotki” (czeski); WARTA — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Cieluza” (polski); LAT; TARGOWE — g. 15.30 i 18 „Na tro pie” (franc.); CZERNAST KA — g. 10 i 12.30 „Franch Can can” (franc.); g. 15, 17.30 i 20 „Bez bólu” (franc.); 18.10; DOM KULTURY MO — g. 15 i 17 „Pi guki dla Aurelii” (polski); 16.10; WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Wy znanie hochsztaplera Feliksa Krul a” (niem.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Siedmiu złodziei” (włoski); 12.10; PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Czarownice z Salem” (niem.); 18.10; OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Trzej Mścicielowie” (franc.); 12.10; g. 22 „Dziewczyna z domu poprawczego” (niem.); 16.10; HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc.); 18.10; MALTA — g. 16, 18 i 20 „Imieniny Henrietty” (fran cuski); 16.10; PIAST — g. 16 i 17 „Cudowna podróż” (bajki); g. 19 „Dezert” (polski); 14.10; ZNICE nieczynne; WCZASOWICZ (Pusz czykowie) — g. 17 i 19.15 „Księcia Gerolstein” (węg.); 14.10; FOTO PLASTIKON — od g. 9—21 „Cze choślowacja — Karlove Vary”.

Radio

PROGRAM I
15 — walce kompoz. radz.; 15.30 z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — sobotnie popołud nie; 16 — dla dzieci „Tybetańska opowieść”; 17.55 — wędrowni mu zyczne po kraju; 18.40 — aud. li teracka; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — podwieczorek przy mikro fonie; 21.05 — piosenki hiszpańskie



Z sesji DRN

Wilda otrzyma światło jarzeniowe

Wczorajsza sesja DRN-Wil da poświęcona sprawom gospodarki komunalnej i mie szkaniowej, dostarczyła rad nym tematu do obszernej dys kusji. Mówili oni o niedosta tecznym oświetleniu ulic, kry tykując niesprawiedliwe uprzy wilejowanie innych dzielnic kosztem wildeckich arterii, o śmietniku w... Parku Kultury, na podwórzach, o zbyt dłu gich remontach i ich złej ja kości, o potrzebie zwiększenia funduszy na remonty budo wlane, o ospałych administ ra torach, dozorcach, niedbal

stwie mieszkańców i ich bez trosce o społeczne mienie.

Przedstawiciel wydz. gospo darki komunalnej RN m. Poz nania mówił o oświetleniu. Miasto potrzebuje 15 tys. pun któw świetlnych, a ma ich 9 tys., Wilda potrzebuje — 3,5 tys., a ma — 940. Wobec ogro mu potrzeb, w 1959 roku na Wildzie zwiększy się oświetle nie ul. Traugutta, Prądyńskie go, Sikorskiego (prawdopodob nie Opolskiej i Czechosłowac kiej), a ul. Dzierżyńskiego (do torów). Przemysłowa, Gwa rdii Ludowej i Most Dworcowy otrzymają 180—200 pun któw oświetlenia jarzeniowego jakie jest już w śródmieściu.

Dyrektor MPRB nr 1 które atakowane było za złą jakość i nieterminowość remontów bu dynków, wyjaśniał m. in., że wobec wniosku radnych — by cały wysiłek DRN skierować na zabezpieczenie trwałości bu dynków mieszkalnych — przed sięwzięcie nie może się tego podjąć. Apelował on również, by mieszkańcy nie utrudniali swą postawą remontów budyn ków.

Studenti IV roku Tomaszewska i Marski Miss i Mister Intelaktu

Liczni przechodnie, którzy wczoraj wieczorem przechodzili obok Auli Uniwersytetu im. A. Mickie wicza, z zaciekawieniem przys ta wali przy niebieskim samochodzie, zapakowanym w antenie telewizyj nej. Jak się okazało, był to wóz transmisyjny przekazujący na an tennę Telewizji Poznańskiej prze bieg turnieju pod nazwą: „Wybie ramy Miss i Mister Intelaktu”, zor ganizowanego przez redakcję ty godnika studenckiego „Odnowa” i Telewizję Polską. Na tej to wła śnie imprezie dokonano wczoraj wyboru „królowej” i „króla” in telaktu. Impreza rozpoczęła się piosenkami w wykonaniu uroczej piosenkarki Sławy Przybylskiej i jej sympatycznego kolegi z war szawskiego Teatru Piosenki — Arkadiusza Sroki.

Nieź podpisany zagladnął w tym czasie z reporterskiego chowiazku do garderoby, aby porozmawiać z kandydatami na najładniejszą dziewczynę i najładniejszego chłopca Poznania. Niestety rozmo wy nie przeprowadził. Trema zam knęła usta młom niedoszłym rozmówcom. Po części artystycznej rozpoczął się wreszcie długo oczeki wany konkurs. Stanelo do niego 2 studentki (pozaostatni 2 finalistki wycofały się z konkurencji) oraz 4 studentów. Na pierwszy ogień po szli panowie. Do ostatecznej roz grzywki przeszli Marski i Wróblew ski z Uniwersytetu im. A. Mickie wicza. Ostatecznie tytuł Miss In telaktu zdobyła studentka IV ro ku filologii polskiej Anna TOMA SZEWSKA. W nagrodę otrzymała radioodbiornik „Stolica” oraz 2 ty godniowe wczasy. Taką samą na grodę zdobył Mister Intelaktu, któ ry został student IV roku prawa — Jerzy Marski. Ta para repre zentować będzie Poznań w ogóln o polskim finale turnieju, który od będzie się w Warszawie. (mi)

Informujemy

Interesujące widowisko, Adama Dubowskiego pt. „Ondraszkowe skarby” przygotował Zespół Dzie cięcy przy Prez. WRN. Premiera widowiska odbędzie się 7 bm. o godz. 10 w sali Domu Kultury MO. Dalsze przedstawienia tej sztuki odbywać się będą w każdą niedzie lę o tej samej godzinie i na tej samej sali.

W przedstawieniu bierze udział 80-osobowa grupa dzieci.

7 grudnia br. o godz. 11 odbędzie się w gmachu Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Pozna niu, przy ul. Kościuszki 77 (pokój 89 — Klub Rady Miejskiej), pu bliczna eliminacja uczestników do konkursu centralnego, zorganizowa nego przez Ministerstwo Łącz ności, przy współudziale Telewizji — Warszawa oraz „Sztandar Młod ych”.

Zjazd młodych chemików

7, 8 i 9 bm. odbędzie się w Pozna niu — jak donosiliśmy — ogólnopolski zjazd naukowy studen ckich kół chemicznych. Organi za torami zjazdu są: Naukowe Koło Chemików i Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich Uni wersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zjazd będzie przeglą dem dorobku naukowego studen tów chemii uniwersytetów i poli techniki. Program obejmuje rów nież dyskusję nad problemami związanymi z pracą kół chemicz nych. Obok studentów udział w zjeździe wezmą profesorowie wyż szych uczelni oraz przedstawiciele Ministerstwa Szkół Wyższych i Mi nisterstwa Przemysłu Chemiczne go. Wygłoszonych zostanie 10 re feratów naukowych. (mi)

Znów na brudny temat

I znów muszę pisać o bru dzie, śmieciach, nieporząd kach i nieprzestrzeganiu prze pisów. Osądźcie sami — czy to przyjemne? Dobry reporter (a za takiego mnie chyba ma cie), mógłby „wyszumieć” się pisząc o jakichś atrakcyjnych rzeczach, a tymczasem? Już początek felietonu rozpoczyna nam od... gnojówki. Podczas krótkiego reporterskiego spa ceru po okolicy Poznania na trafiłem właśnie na ten „spe cyfik” zalewający ulicę. Dzieje się to w Golecznie pow. Poz nań, a dostawcą cieczy jest ob. Franciszek Lamch, który zło żył stertę nawozu przy walcym się płocie swej posesji obok ulicy. Zamiast nawozić pola woł on użyźniać... głów ną „arterię” swej wioski.

Albo czy to przyjemnie je żeli w podmiejskich pociągach pali się papierosy także w przedziałach dla... niepalących, a nawet w przeznaczonych dla matek z dziećmi. Było to w po ciągu Pila — Poznań dnia 21 listopada o godz. 17.42. Natu ralnie „Sportów” czy innych „Żeglarzy” nie palili mamu sie ani ich pociechy, tylko (o dziwo!!!) kolejarze i inni „oby watele” dojeżdżający do pra cy. Najwięcej mnie jednak zmartwiło, że nadal bezkarnie grasują wandalie niszczący drzewa na naszych ulicach. Dzieje się to przy warsztacie samochodowym przy ul. Chłod nej. Kierowcy wyjeżdżający stamtąd absolutnie nie zważa ją na rosnące drzewa.

Na zakończenie z obowiązku poruszam stary już temat. W listach do mnie ciągle pisze się o brudnych posesjach, braku światła na ulicach, kłatkach schodowych, braku wody i gru zie tarasującym przejścia.

Chciałbym już wreszcie o tym przestać pisać. Chciałbym aby sprawy wymienionych i nie wymienionych jeszcze przez mnie zbiorowisk brudów uprzątnęły je, żebym wreszcie od nowego roku nie potrzebo wał o tym pisać. Tak. Od no wego roku... ale od którego?

Feluś ZADRA

PS. Czuję się w obowiązku in terweniować w imieniu ob. Stefa nia Michałowskiej z ul. Kościńskie go 13 m. 2, która po wodę musi chodzić aż na ul. Roboczą. W zu pełności zgadzam się z ob. E. No wakiem, piszącym o braku koszy do śmieci na ulicach Poznania. Donoszę także, że dym z komi nów nowych bloków przy ul. Cho ciszewskiego zatrąfa powietrze o kołecznym mieszkaniem. (Ale co na to poradzić?) I znów o ciemno ściach i kupach guzu na ul. O stroroga. Ob. K. Syrewiczowi do noszę: dzieci, które wdrapują się na trytony fontanny obok Poczty

przy al. Marcinkowskiego mnie nie rażą.

Górzej, kiedy śmieć! Na zakończenie dziękuję za u znanie mieszkańcom posesji przy ul. Matejki 46. Feluś

Bony książkowe dla studentów

Zrzeszenie Studentów Polskich otrzymało od Ministerstwa Szkół Wyższych 35 tys. bonów książko wych, które mają być rozdzielone pomiędzy studentów pracujących aktywnie w kołach naukowych lub mających ciężkie warunki material ne.

Rada Naczelna ZSP przekazała poznańskiemu środowisku 3150 bonów. Rozdzielać ich zajmą się Rady Uczelniane ZSP. (mi)

ODPOWIADAMY

F. Gibes, Poznań. Wiadomości w sprawie bomby kobaltowej udzie lił Panu Polska Agencja Prasowa, Warszawa, ul. Bracka 6. (8264)

Helena K., ul. Łukowa. Niestety nie możemy Pani pomóc. Spra wę należy skierować do Dzielnicowej Rady Narodowej. (8351)

Czytelni: „Głosu”. List przeka zujemy do Działu Publicystów. (8352)

Janek B. Hazena, drużynowa gra sportowa, zbliżona do koszyków ki i szczyptorniaka (pochodzenia czeskiego). Gra ta nadaje się szcze gólnie dla kobiet. Każda drużyna liczy 7 graczy, gra trwa dwa razy po 15 minut.

G. A., Poznań. Za powrót do kraju państwo polskie nie nie pla ci. (8367)

Staruszkowie — renciści. W tym roku red. „Głosu” przygotowuje niespodziankę dla swych Czytel ników. Na pewno będziecie zado woleni. (8368)

H. Szulc, ul. Szczanieckiej. Pa sek do pralni domowej może Pan nabyć w PDT. Gdyby w PDT w tym czasie paszków nie było, radzimy zwrócić się do Poznań skich Zakładów Metalowych „Ema liernia” ul. Wrzesińska 2. (8155).

Cztery ofiary katastrofy

W tych dniach cztery osoby wra cały — z zabawy tanecznej w Wit kowie (pow. Gniezno) — samocho dem, który Józef Wleczorkiewicz pożyczył od swego szwagra. Kilka set metrów za Witkowie, na pro stym odcinku szosy, pojazd wpadł na drzewo. W rezultacie Barbara Stanek poniosła śmierć, a pozos tał — Stanisław Stanek oraz Jó zef i Zuzanna Wleczorkiewiczowie doznali ciężkich obrażeń. Stosun kowo najmniej ucierniał Wleczor kiewicz. Został on aresztowany pod zarzutem spowodowania kata strofy, prawdopodobnie pod wpły wem alkoholu. Dochodzenie mi licyjne trwa. (ak)

WYSTAWA postępowej literatury

„Idea — Walka — Po step w literaturze” oto ty tuł ciekawej wystawy, zor ganizowanej z okazji 40-le cia powstania Komunistycznej Partii Polski. Zosta nie ona otwarta w najbliż szą niedzielę (7 bm.) w sa li Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy w Pozna niu przy ul. Fr. Ratajczaka (I piętro). Ma na celu zapoznanie zwiedzających z książką o tematyce społecz no-ekonomicznej i historycz nej, umożliwi dokonanie bezpośredniego zakupu po szczególnych egzemplarzy i pozwoli na otrzymanie wy czerpujących informacji o książkach. (emp)

Sport

Na ślizgawki trzeba poczekać

Swego czasu brałem udział w naradzie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej z udziałem przedstawicieli tej organizacji z terenu Zielonej Góry oraz Poznańskiego i Wo jewódzkiego Komitetu Kultu ry Fizycznej. Tematem nara dy była akcja urządzania śliz gawek — „W każdym mieście ślizgawka” — brzmiało naczeln e hasło. Od tego czasu upły nęły miesiące. Nastąpił pierw sze przymrozki. Z ciekawością wybrałem się zobaczyć, jak realizuje się pięknie brzmiące plany. Mimo że to dopiero pierwsze mroźne dni, ślizgaw ki już były...

W Parku Kasprzaka, a za marzniętej sadzawce z zapa lem ślizgali się młodzi entu zjaści tyżew. To samo w cen trum miasta na brodziku przed Operą. To się nazywa realizowanie planów — pomy ślałem, ale potem, przysia refleksja. Przecież te ślizgaw ki urządziła... matka-natura. Przecież stawek w Parku Kasprzaka, a także/sadzawka przed Operą, istniały grubo przed założeniem Towarzy stwa Krzewienia Kultury Fi zycznej. Jak więc realizuje ta organizacja swe plany? O tym jednak na razie cicho.

Obawiam się, że w lecie na następnej naradzie będzie mo wa o tym... że złe warunki at mosferyczne nie pozwoliły na urządzenie ślizgawek. Być mo że w przyszłym roku będzie znów mowa o... ślizgawkach w każdym mieście.

Wi. Of.

Hokej, hokej, hokej...

Hokeiści warszawskiej Legii roz poczęli swe turnieje po NRF w środę meczem w Kaufbeuren ro ze grany z kombinowanym zespołem złożonym z zawodników miej scowej drużyny o tej samej na zwie oraz mistrza NRF „Fuessen”. Spotkanie zakończyło się remisem 6:6 (2:2, 4:2, 0:2).

W czwartek przeciwnikiem war szawskiej drużyny był klub EV Fuessen. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 8:5 (6:1, 1:2, 1:2).

Hokeiści Legii mają rozegrać w NRF jeszcze cztery spotkania: 6 bm. w Fuessen z EV Fuessen, następnego dnia w Bad Toelz z EC Bad Toelz, 9 bm. w Garmisch-Partenkirchen z Riesersee i 10 grudnia w Oberstdorfie z EV Fuessen.

Przeciwnicy Polaków to druży ny zajmujące trzy czołowe miejsca w tabeli tegorocznych rozgrywek mistrzowskich.

• • •

Już trzeci z kolei zwycięstwo w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi uzyskali hokeiści ŁKS, wygra wając ze Startem Katowice 6:5 (2:1, 1:4, 3:0).

Przypomnamy że...

...dzisiaj o godz. 19 w hali MTP nr 16 (wejście z pl. Śniadeckich) rewanżowe spotkanie reprezenta cji młodzieżowych POZNANIA i BUDAPESZTU. Program przewidu je 11 walk od papierowej do cięż kiej.

...koszykarze Warty spotkają się dzisiaj w meczu o mistrzostwo I ligi ze Śląskiem Wrocław. Spotka nie to odbędzie się w hali przy ul. Matceńskiej o godz. 18.

• • •

...zwolennicy żeglarsstwa będą mieli możliwość oglądać dziś o godz. 17 w WSE przy ul. March lewskiego film pt. „Kurs na Nar wijk”, oraz wysłuchać ciekawego wykładu prezesa PZZ mgr Wł. Głowackiego nt. „Wspaniały świat żeglarsstwa”.

(6)

Dziś Poznań-Brno

Na krytej pływalni przy ul. Wronieckiej rozpocznie się dzia sia o godz. 18 międzymiastowe spotkanie pływackie Poznań — Brno. Jest to pierwsze spotkanie czołowych okręgów Polski i CSR. Tym większa jest więc zasługa Poznańskiego Okręgowo go Związku Pływackiego, który sfinalizował tę atrakcyjną impre zę międzynarodową. Ze względu na bardzo wyrównany poziom poszczególnych zespołów, mecz za powiada się bardzo ciekawie. Na starcie ujrzymy m. in. wicemi strza Europy Czechosłowaka FAZDIRKA, byłego rekordzistę świata — „zakkarza” SVOSILA i doskonałą delfinkę — KASPA ROVA.

Reprezentacja Poznania wystąpi również w swym najlepszym skła dzie z rekordzistką Polski w krau lu — KRYSZTA SZULCOWNA, KLE MINSKA, CEDRO, CZYZEM, LU TOMSKIM oraz siostrami DROZ DZYNSKIMI.

Rozegrany będzie również mecz drużyn wólpoolowych. Dalszy ciąg meczu rozpocznie się jutro o godz. 18. Po występie w Poznaniu Czechosłowacy wyjadą na mecze do Szczecina i Warszawy. (of)